

Bożena Figiela

(Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej)

Zbiory przeworskie w kolekcji Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Dary Henryka i Jerzego Lubomirskich

Tematem artykułu są kolekcje historyczne, artystyczne i bibliofilskie zgromadzone w Przeworsku przez księcia Henryka Lubomirskiego. W wyniku układu zawartego w 1823 r. z Józefem Maksymilianem Ossolińskim Henryk Lubomirski, przyjąwszy funkcję kuratora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, przypisaną dziedzicznie ordynatom przeworskim, powołał Muzeum Książąt Lubomirskich i zobowiązał się przekazać doń swoje zbiory. W latach 1826–1870 Henryk Lubomirski i jego syn Jerzy Lubomirski wzbogacili bibliotekę Ossolineum o zbiór rękopisów i cenny księgozbiór, a Muzeum Lubomirskich o kolekcję malarstwa, grafiki, rysunku, medali i numizmatów, zbiory historyczne oraz kolekcję militariów nazywaną „zbrojownią przeworską”.

Słowa kluczowe: Lubomirski Henryk, Lubomirski Jerzy, Ossolineum, Muzeum Lubomirskich, Przeworsk, zbiory przeworskie, kolekcje

Ród Lubomirskich na przestrzeni dziejów wydał wielu znakomitych mężów stanu, przywódców wojskowych, filantropów, mecenasów nauki, kultury i sztuki. W XIX w. w życiu publicznym Galicji do najaktywniejszych jego przedstawicieli należeli zwłaszcza dwaj dziedzice dóbr przeworskich: Henryk Lubomirski (1777–1850)¹ i Jerzy Henryk Lubomirski (1817–1872)². Oprócz działalności politycznej i wielu innych zasług obywatelskich obydwaj zapisali się w historii jako kuratorzy Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich oraz wzbogacili jego zasoby o cenne kolekcje składające się na „zbiory przeworskie”. Rozważania niniejsze koncentrują się na donacjach w latach 1826–1870 Henryka i Jerzego Henryka Lubomirskich dla Biblioteki Ossolińskich i Muzeum Lubomirskich w Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich.

¹ M. Tyrowicz, *Lubomirski Henryk* [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 9–11.

² Tenże, *Lubomirski Jerzy Henryk*, PSB, t. XVIII, s. 25–26.

Geneza i charakterystyka zbiorów przeworskich

Twórcą i organizatorem kolekcji określanych wspólnym mianem zbiorów przeworskich³ był Henryk Lubomirski⁴, pierworodny syn kasztelana kijowskiego Józefa Lubomirskiego, właściciela rozległych dóbr rówieńskich na Wołyniu⁵, i wojewodzianki smoleńskiej Ludwiki z Sosnowskich⁶. W dzieciństwie został oddany pod opiekę księżnej marszałkowej Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej⁷ i stał się jej ulubieńcem. Staraniem zamożnej protektorki zyskał wszechstronne wykształcenie i nienaganne manieri, a jej wyrafinowany gust i szerokie zainteresowania połączone z zamiłowaniem do otaczania się intelektualistami, przedstawicielami różnych dziedzin kultury i artystami rozbudziły podobne pasje i zamiłowania u wychowanka. Edukację młodego magnata ugruntowały podróże po Europie w towarzystwie Lubomirskiej, preceptorów i innych osób należących do dworu księżnej marszałkowej⁸ oraz jej zięciów, wybitnych przedstawicieli epoki oświecenia – Stanisława Kostki Potockiego⁹ i Jana Potockiego¹⁰. Od 1790 r. Lubomirski dzielił czas pomiędzy Łańcut a wiedeński pałac księżnej na Mölkerbastei. W 1801 r. dzięki zapisowi protektorki stał się właścicielem dóbr przeworskich, a w 1802 r. wspomnianej rezydencji wraz z jej cennym artystycznym wyposażeniem i księgozbiorem¹¹.

³ Termin „zbiory przeworskie” ukuto w XIX w. Określenia tego używano też później, m.in. wskazując proveniencję kolekcji militariów, zwanej „zbrojownią”, podkreślono iż: „zawdzięcza ona swe powstanie ofiarności ś. p. Henryka i syna jego ś. p. Jerzego ks. Lubomirskiego, który [...] wcielił doń resztę zbiorów przeworskich”. Zob. M. Treter, *Przewodniku po Muzeum imienia Książki Lubomirskich we Lwowie*, Lwów 1909, s. 54.

⁴ Henrykowi Lubomirskiemu, jego edukacji i działalności kolekcjonerskiej, które w niniejszym tekście zostały tylko zasygnalizowane, autorka poświęciła oddzielny artykuł. Zob. B. Figiela, *Henryk Lubomirski (1777–1850) – kolekcjoner, kurator Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, założyciel Muzeum im. Lubomirskich* [w:] *Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, Warszawa 2014, s. 136–168.

⁵ J. Kowecki, *Lubomirski Józef* [w:] PSB, t. XVIII, s. 27–28.

⁶ Tenże, *Lubomirska z Sosnowskich Ludwika* [w:] PSB, t. XVII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 631–632.

⁷ J. Michalski, *Lubomirska z Czartoryskich Izabela* [w:] PSB, t. XVII, s. 625–629.

⁸ Europejskie podróże Izabeli Lubomirskiej obszernie omawia B. Majewska-Maszkowska, *Mecenat artystyczny Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 50–73.

⁹ B. Grochulska, *Potocki Stanisław Kostka* [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1984, s. 158–170.

¹⁰ M.E. Żółtowska, *Potocki Jan* [w:] PSB, t. XXVIII, s. 36–42.

¹¹ Mimo to księżna mieszkała w pałacu do swej śmierci w 1816 r., finansując jego utrzymanie.

Stolica cesarstwa oprócz wyrafinowanej rozrywki i znakomitego towarzystwa w kręgach dworskich miała do zaoferowania wyśmienite kolekcje tamtejszej arystokracji oraz rozwinięty rynek handlu dziełami sztuki i antykami. Na przełomie wieków XVIII i XIX w wiedeńskich antykwariatach z resztek ocalałych zbiorów wyprzedawała się francuska elita przebywająca na porewolucyjnej emigracji. Jak donosił Stanisław Kostka Potocki w jednym z listów do żony, Wiedeń wręcz zarzucony był obrazami z wszystkich stron Europy sprzedawanymi po niesłychanie niskich cenach¹². Należy przypuszczać, że Lubomirski korzystał z tych sposobności, już w młodości zasłynął bowiem jako amator dzieł sztuki i kolekcjoner. To przypuszczenie potwierdza opinia współczesnego mu autora opracowania *Pamiętki polskie w Wiedniu i jego okolicach*, który na marginesie opisu cesarskiego gabinetu numizmatycznego wtrącił następującą uwagę „Gipsowych odcisków medali polskich, jako też innych narodów, dostać można w Wiedniu po kilka krajcarów u Eckermanna na przedmieściu Mariahilfergrund, przy ulicy Stiflgasse pod liczb. domu 76. na 2. piętrze. – Henryk ks. Lubomirski podobnymi odciskami wielce wzbogacił: muzeum imienia swojego w zakładzie nar. im. Ossol. we Lwowie. – Zresztą zajął się był także w dawniejszych czasach zbieraniem medali polskich po wszystkich gabinetach Europy, by tym sposobem wzbogacić dzieło Albertrandiego, wyjść mające; gotowe już miedzioryty odesłane nawet były przez księcia towarzystwu nauk w Warszawie; lecz razem z innymi narodowymi skarbami wywiezione zostały do Petersburga. – Często u antykwarzy lub gdzie indziej natrafić można w Wiedniu na medale i pieniądze polskie”¹³. Oprócz medali i numizmatów podczas licznych późniejszych wojaży po kraju i Europie (Austrii, Szwajcarii, Niemczech, Belgii, Francji, Włoszech i Rosji) Lubomirski kupował książki, dzieła sztuki, antyki i pamiątki historyczne. Dowodzą tego zapisy w inwentarzach domowych i muzealnych, zwłaszcza odnoszących się do zbiorów malarstwa, oraz wzmianki w korespondencji i zapiski w dziennikach podróży¹⁴.

¹² Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], *Archiwum prywatne Potockich, Korespondencja Stanisława Kostki Potockiego do żony Aleksandry z Lubomirskich Potockiej*, rkps, 262/2, list z 13 listopada 1798 r.

¹³ J.F. Kulczycki, *Pamiętki polskie w Wiedniu i jego okolicach*, Kraków 1835, s. 173.

¹⁴ Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Dział Rękopisów [dalej: ZNiO], Teofil Bauman, *Inwentarz obrazów olejnych, miniatur i zbrojowni znajdujących się w pałacu J.O. Xięcia Henryka Lubomirskiego w Przeworsku spisany w roku 1840*, DE-3479, oryginał w zbiorach Lwowskiej Naukowej Biblioteki im. W. Stefanyka NAN Ukrainy [dalej: LNB]; ZNiO, Teofil Bauman, *Inwentarz obrazów olejnych, rysunków kolorowanych, medalionów, email i rycin znajdujących się w Przeworsku i Krakowie spisane w roku 1855*, DE-1381, oryginał LNB; Archiwum

Pierwsza informacja o jego własnych zbiorach pochodzi z inwentarza zamku łańcuckiego sporządzonego w 1805 r.¹⁵ Wykaz ów zawiera kilkaset prac malarskich i grafik rozlokowanych w zamkowych wnętrzach, w tym dziewięć obrazów należących do Henryka Lubomirskiego¹⁶. Możemy sądzić, że również w pałacu wiedeńskim gromadził prywatne zbiory, albowiem osiągnął od 1801 r. własne dochody z dóbr przeworskich, miał swobodę dysponowania kwotami na zakupy antykwareczne, nadal korzystał też z hojnego wsparcia księżnej Lubomirskiej.

Po śmierci protektorki, około roku 1818, Lubomirski przewiózł zbiory artystyczne, księgozbiór i pozostałe kolekcje z pałacu wiedeńskiego oraz z Łańcuta do pałacu w Przeworsku, który zgodnie z życzeniem księżnej miał stać się siedzibą rodu, a w przyszłości ordynacji. Zapewne przy tej okazji powstały dwa dokumenty wymieniające zbiory zgromadzone w obydwu rezydencjach: *Specification des tableaux dans la maison de S. A. à Vienne*¹⁷ zawierający listę 153 obrazów i miniatur oraz 20 grafik i rysunków, a także *Tableaux revenus de Łańcut*¹⁸ ze 102 bardzo pobieżnie opisanymi obrazami.

Z początku lat 20. XIX w. pochodzą pierwsze utrwalone wrażenia gości, którzy zwiedzając salony pałacu przeworskiego, wysoko oceniali znajdujące się tam zbiory i kolekcje składające się z: biblioteki, zbrojowni, kolekcji medali i numizmatów, zbiorów malarstwa, rysunku i grafiki, zbiorów historycz-

Państwowe w Krakowie. Oddział I na Wawelu [dalej: APK], *Inwentarz ruchomego majątku spadkowego ordynackiego po ś. p. Jerzym Henryku Lubomirskim z Przeworska na dniu 19 sierpnia 1878 i dniach następnych spisany*, rkps, kopia w Muzeum w Przeworsku [dalej: MP]; ZNiO, Henryk Lubomirski, *Dziennik z lat 23 VII 1840 – 30 X 1841*, rkps, 12473/I; tenże, *Dzienniki, notatki i bruliony listów z lat 1809–1849*, DE-3492, oryginał LNB

¹⁵ AGAD, *Archiwum Potockich z Łańcuta, Inwentarz Zamku Łańcuckiego spisany Dies 1^o 7 bris 1805 Anno*, rkps, 784/2-3, wyciąg obejmujący obrazy i sztychy [w:] B. Majewska-Maszkowska, dz. cyt., s. 387–398.

¹⁶ Były to obrazy: nieznana kompozycja figuralna (być może kopia z Lorenzo Lotto), *Wnętrze kościoła* Huberta Roberta, *Madonna z Dzieciątkiem* Antonia Allegri da Correggio, akt leżącej kobiety (być może *Nimfa leżąca na skórze lamparta* Jean-Baptiste’a Greuze’a – obraz zakupiony przez Lubomirską w Paryżu w 1789 r.), *Kobieta z trójką dzieci* Agostina Carracciiego, portret mężczyzny w czarnym stroju z białym kołnierzem (zapewne *Portret Jean Baptiste Colberta* Philippe’a de Champaigne), *Madonna* nieznanego autora – obraz na blasze miedzianej, *Taniec amorków* Francesca Albaniego, obraz o tematyce marynistycznej – zapewne jedno z kilku dzieł Claude’a Josepha Vernet’a.

¹⁷ ZNiO, *Specification des tableaux dans la maison de S. A. à Vienne*, DE-3746, k. 67–68, oryginał LNB. Na końcu zestawienia znajduje się lista 8 obrazów poprzedzona informacją “Les tableaux suivant seront empaquetes dans un caisse N^o 16” [poniższe obrazy zostaną zapakowane do skrzyni nr 16 – tł. B.F.].

¹⁸ ZNiO, *Tableaux revenus de Łańcut*, DE-3746, k. 62–63, oryginał LNB.

nych i antycznych¹⁹. Mimo że zgromadzone w Przeworsku dzieła nie różniły się zbytnio od typowych kolekcji magnackich XVIII i I połowy XIX w. przedmiotem działań kolekcjonerskich, sposobem organizacji czy stopniem opracowania, ich sława sięgała daleko. Jak się wydaje, rozmiar zbiorów i dobór wysokiej klasy obiektów stanowił o ich szczególnej wartości.

Podsumowując rozważanie o genezie zbiorów przeworskich, należy zaznaczyć, że kolekcja Henryka Lubomirskiego nie nosiła cech kolekcji rodowej narastającej przez kilka pokoleń i dziedzicznej po przodkach. Warto zauważyć, że brakuje w niej galerii portretów przodków z charakterystycznym dla malarstwa polskiego portretem sarmackim. Być może z zasobów rodzinnych, a zwłaszcza z kolekcji Stanisława Lubomirskiego, pochodziła część archiwaliów i militariów. Trudno zidentyfikować obiekty ze zbiorów rówieńskich Józefa Lubomirskiego – zapewne wraz z pałacem otrzymał je w spadku młodszy brat Henryka, Fryderyk. Obok odziedziczonych po Izabeli Lubomirskiej obrazów, których liczbę nie sposób dziś ustalić, i części księgozbioru kilka kolekcji gromadzonych ze szczególnym zapałem świadczy o osobistym wielkim zaangażowaniu ich twórcy. Nie można pominąć czerpania wzorców z wysublimowanego gustu, wiedzy i doświadczenia wspomnianego już Stanisława Kostki Potockiego, najwybitniejszego wśród Polaków miłośnika i znawcy sztuk pięknych, pioniera historii sztuki i archeologii w Polsce, czego dowodem są zakupione od niego obrazy²⁰, a także naukowe podejście do przedmiotu kolekcji poparte literaturą tematu gromadzoną w bibliotece²¹. Warto też zauważyć, że poczynania kolekcjonerskie

¹⁹ F.K. Prek, *Czasy i ludzie*, Wrocław 1959; A. Horodyski, *Starawieś, Łańcut, Przeworsk – Z dziejów podróży Aleksandra Horodyskiego w rękopiśmie*, „Rozmaitości. Dodatek do Gazety Lwowskiej”, 6. 1822, nr 145 z 17 XII, s. 586.

²⁰ *Madonna z Dzieciątkiem* Tycjana, *Lukrecja* Guido Reniego, *Autoportret* Bassano (ojca lub któregoś z synów). Zob. APK, *Inwentarz ruchomego majątku...* Lubomirski kupił też od niego kolekcję medali polskich ze zbioru Stanisława Lubomirskiego, którą w obliczu tarapatów finansowych Potocki zmuszony był sprzedać. Zob. ZNiO, *Opisanie medalów tyjących się historii polskiej, nabytych przez j.o. xięcia Henryka Lubomirskiego od jw. hrabi Stanisława Potockiego, prezesa senatu Królestwa Polskiego, a które były dawniej własnością j.o. xięcia Stanisława Lubomirskiego marszałka w[Wielkiego] kor[onnego]*, rkps, 481/III; także A. Ryszard, *Album numizmatyczne polskie*, t. 1, cz. 2 (lit. G – Ł), DE-1587, oryginał LNB.

²¹ Wyodrębniony dział *Nauki i Sztuki* w księgozbiore obcojęzycznym zawierał 39 dzieł poświęconych numizmatyce i medalierstwu, przekazanych później do Biblioteki Ossolineum (zob. ZNiO, *Inwentarzowy spis książek, medali, rękopisów, obrazów, zbroi z Muzeum Lubomirskich przekazanych do Ossolineum 1845*, DE-3591, oryginał LNB) oraz 17 pozycji książkowych w „Bibliotece polskiej”, traktujących o archeologii, w tym dzieło Stanisława Kostki Potockiego *Sztuka u dawnych czyli Winkelman polski* i 4 dzieła o numizmatyce, m.in. Feliksa Bentkowskiego *Spis medalów polskich lub z dziejami krainy polskiej stycznych*, oraz księdza Jana Stupnic-

Henryka Lubomirskiego w większym stopniu inspirowała postawa księżnej Izabeli Czartoryskiej²² niż wyrafinowana, ale pozbawiona głębszych treści ideowych i pobudek patriotycznych aktywność Izabeli Lubomirskiej. Jako przedstawiciel pokolenia ukształtowanego przez oświecenie, bardzo zaangażowany w sprawy narodowe, czego dowiódł działalnością polityczną, w aktywności kolekcjonerskiej Lubomirski skupił się na gromadzeniu książek i rękopisów, map, rycin, rysunków, obrazów i miniatur, rzeźb, medali i numizmatów, militariów oraz szeroko pojętych pamiątek historycznych, wszystkiego, co dziś określamy mianem dziedzictwa kulturowego, nie rezygnując bynajmniej z kryteriów artystycznych tam, gdzie miały one zastosowanie. Tak jak Izabela Czartoryska, Tadeusz Czacki²³, Józef Maksymilian Ossoliński²⁴ i im podobni pragnął należeć do tej części elity intelektualnej, która od końca XVIII w., po upadku państwa i ustaniu mecenatu królewskiego, zaczęła intensywnie gromadzić, chronić i dokumentować materialne świadectwa przeszłości Polski, by przekazać je następnym pokoleniom. Warto nadmienić, że Lubomirski nie porzucił na pozyskiwaniu znakomitych obiektów, ale starał się nadawać kolekcjom systematyczny układ według określonego przez siebie programu, zajmował się też naukowym opracowaniem zbiorów, a nawet ich publikacją²⁵. Wzorem wielu niekwestionowanych przedstawicieli elity intelektualnej swojej epoki co najmniej od I ćwierci XIX w. był aktywnym członkiem Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół

kiego *Denary koronne XIV i XV wieku. Ustęp z numizmatyki polskiej*. Zob. MP, E. Krzyżek, *Studia nad biblioteką Lubomirskich w Przeworsku*, praca magisterska napisana pod kierunkiem K. Malczyńskiej, Wrocław 1979, mps, MP-OP-174, s. 63.

²² H. Waniczkówna, *Czartoryska z Flemmingów Izabela* [w:] PSB, t. IV, Kraków 1937, s. 241–246. Z domem Czartoryskich łączyły Lubomirskiego liczne związki. W dzieciństwie pobierał nauki wspólnie z młodszymi synami księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego. Osiągnąwszy dojrzałość, zamierzał poślubić Zofię Czartoryską, ale ich zaręczyny zostały zerwane. Zob. F.K. Prek, dz. cyt., s. 18–19, 447; A. Cholewianka-Kruszyńska, *Piękna i dobra. Opowieść o Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej*, Kozłówka 2008, s. 45. Nie wpłynęło to na ustanie kontaktów z rodziną Czartoryskich, co potwierdziła autorka powyższego opracowania, a dokumentuje zachowana korespondencja. Zob. ZNiO, *Korespondencja Henryka Lubomirskiego. Listy od różnych osób. Lit. Czart.-E. (1805–1850)*, DE-3437, oryginał LNB.

²³ A. Knot, *Czacki Tadeusz* [w:] PSB, t. IV, Kraków 1937, s. 144–146.

²⁴ W. Jabłońska, *Ossoliński Józef Maksymilian* [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 416–421.

²⁵ Zamiar publikacji dotyczył kolekcji medali polskich (zob. przyp. 40). W 1819 r. nakładem Henryka Lubomirskiego odbito litografię Johanna Evangelisty Scheffera von Leonhartshoff wg obrazu z kolekcji przeworskiej Marco Basaiti *Portret Mikołaja Kopernika*. Przed 1828 r. odbito grafikę według płótna z tej samej kolekcji Antona Raphaela Mensa *Portret Johanna Joachima Winckelmanna*. Zob. ZNiO, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842*, DE-3581, k. 46, oryginał LNB.

Nauk w Warszawie²⁶, skąd zapewne czerpał inspiracje do swoich poczynąń kolekcjonerskich i badawczych²⁷.

Podejmując próbę charakterystyki tak zainteresowań kolekcjonerskich Lubomirskiego, jak i gromadzonych przezeń zbiorów, należy zaznaczyć, że wiele obszarów wiedzy związanych z jego osobą i działalnością wciąż pozostaje nieznanych. Poza hasłem w *Polskim słowniku biograficznym* nie doczekał się obszerniejszej biografii. Dopiero w XXI w. Zakład Narodowy im. Ossolińskich opublikował dwa większe opracowania, nieomal o charakterze pionierskim, omawiające wybrane kolekcje Henryka Lubomirskiego znajdujące się obecnie w zbiorach Zakładu²⁸, zaś autorka niniejszego tekstu poświęciła mu artykuł przybliżający sylwetkę kolekcjonera i założyciela Muzeum im. Lubomirskich²⁹. Trudności w ujęciu całokształtu działalności kolekcjonerskiej Henryka Lubomirskiego nastręcza badaczom fakt, że nie wszystkie grupy jego zbiorów zostały zinwentaryzowane³⁰, a poszczególne spisy i inwentarze różnią się pomiędzy sobą szczegółowością i stopniem opracowania³¹. Skupiając się na zbiorach, które przetrwały do naszych czasów lub znane są z zachowanych źródeł, możemy powtórzyć za Lubomirskim, że głównymi dziedzinami jego kolekcjonerstwa były: „księgi, medale, obrazy i starożytności”³². Ten podział

²⁶ Mówią o tym liczne wzmianki w ogłaszanych drukiem sprawozdaniach z działalności Towarzystwa, a także zachowane archiwalia organizacji. Zob. AGAD, *Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, Akta dotyczące się wyboru członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbytego w latach 1817–1821*, t. II, rkps, 1/199/0-018, <http://szukajwarchiwach.pl/1/199/0-/018#tabSkany> (21.11.2016).

²⁷ O tych ostatnich zdaje się mówić fragment listu bibliofila i przedstawiciela potomności Ossolineum Adama Rościszewskiego: „sam Książę o rzeczach ojczystych udziela swoich wiadomości i myśli nawet do pism zagranicznych. To wszystko wskazuje nam w Księciu nowego dla nauk i umiejętności w kraju naszym mecenasa”. List Adama Rościszewskiego do Józefa Maksymiliana Ossolińskiego z dnia 17 października 1823 r. Zob. *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, zebrała i opracowała W. Jabłońska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 409–410.

²⁸ *Początki Muzeum Lubomirskich dary Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Henryka Lubomirskiego. Katalog wystawy*, pr. zb., Wrocław 2007; *Skarby historii Polski. Zakład Narodowy im. Ossolińskich gościem Wiednia. Katalog wystawy*, Wrocław 2009.

²⁹ B. Figiela, dz. cyt.

³⁰ Przykładem jest m.in. kolekcja odlewów medali, gemm i kamei antycznych, o której – poza szczątkowymi informacjami o liczbie obiektów i źródle pochodzenia części z nich – niewiele wiadomo, nie jest też znany jej inwentarz.

³¹ Obszerniejszą analizę działalności kolekcjonerskiej Lubomirskiego, założeń ideowych jego kolekcji, sposobu gromadzenia zbiorów i zawartości poszczególnych kolekcji autorka przeprowadziła w cytowanym już artykule. Zob. B. Figiela, dz. cyt.

³² Tak w najkrótszy sposób w kontrakcie zawartym z Ossolińskim scharakteryzował Lubomirski zbiory, które zamierzał przekazać do Ossolineum. Zob. *Układ Hr. Ossolińskiego z JO.*

jest dużym uogólnieniem, a w każdej z wymienionych kategorii można wyodrębnić mniejsze kolekcje.

Działem pierwszym była *Biblioteka*, usystematyzowana według unikalnego schematu klasyfikacji, który przypisać należy samemu właścicielowi³³. Dzielila się na księgozbiory: polski i obcy oraz wyodrębnioną „bibliotekę gospodarczą”, gromadziła także kolekcję rękopisów i autografów, druków ulotnych i map. W świetle inwentarza z 1849 r. księgozbiór polski liczył 1849 dzieł. Księgozbiór obcy w 1825 r. zawierał 4411 woluminów, a około 1870 r. – 7897 pozycji inwentarzowych, w tym 450 map. W ciągu półwiecza liczba ksiąg przyrosła niemal dwukrotnie, co świadczy o wielkim zamięłowaniu bibliofilskim i intensywnych zakupach, a pamiętać musimy, że w latach 1828–1848 Lubomirski część swojego najcenniejszego księgozbioru oddał do Ossolineum. Biblioteka gospodarcza liczyła niewiele ponad 300 pozycji w różnych językach. Księgozbiór w znacznej części składał się z dzieł wydanych w XVII i XVIII w., zawierał mniej liczne książki z XVI w. oraz sporą liczbę wydawnictw XIX-wiecznych, nie było w nim inkunabułów. Bliżej nieokreślona liczba książek nosiła znaki własnościowe Izabeli Lubomirskiej (stempel *Monkotów*)³⁴, a kilka książek pochodziło z biblioteki satyryka Łukasza Opalińskiego³⁵. Niektóre woluminy opatrzone były ekslibrisami i supereklibrisami Henryka Lubomirskiego, inne zaś jego stemplami własnościowymi. Zbiór rękopisów składał się z dyplomów, rękopisów archiwalnych, autografów listów i innych pism znaczących postaci historycznych. Poza dyplomami zawierającymi przywileje i nadania dla rodu Lubomirskich, mającymi wcześniejszą metrykę, rękopisy pochodziły głównie z końca XVIII oraz I połowy XIX stulecia i świadczą o intensywnym osobistym ich gromadzeniu przez Lubomirskiego. Dotyczy to zwłaszcza autografów listów, których w znacznej części był adresatem.

Do kolekcji numizmatycznej – *Medali* – Lubomirski zaliczał medale odlane ze złota, srebra i brązu – polskie i obce; numizmaty greckie, rzymskie,

Xięciem Henrykiem Lubomirskim. Wiedeń 25 grudnia 1823 r. [w:] Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Ustawy, przywileje i rzeczy jego dziejów dotyczące, zebrał i wydał W. Bruchnalski, Lwów 1928, s. 198.

³³ E. Krzyżek, dz. cyt., s. 22.

³⁴ Wytłoczone napisy „Monkotów” występowały np. na większej ilości książek, przeważnie francuskich, z XVIII w. Spostrzeżenie to odnotował Mieczysław Opalek, bibliofil i badacz kultury, któremu w latach 1945–1946 powierzono spakowanie i odesłanie księgozbioru przeworskiego do Biblioteki Jagiellońskiej. Zob. M. Opalek, *Ze wspomnień bibliofila*, Wrocław 1960, s. 108.

³⁵ S. Grzeszczuk, *Opaliński Łukasz* [w:] PSB, t. XXIV, s. 93–96.

bizantyjskie i tzw. „barbarzyńskie” w liczbie około 6 tysięcy, w tym ponad 300 złotych, ponad 4700 srebrnych i ponad 800 miedzianych oraz potężny zbiór odlewów gipsowych medali, gemm i kamei antycznych (łącznie ich liczba wynosiła 7825, w tym 6700 odlewów medali i 1125 pozostałych odlewów)³⁶. O wadze tej kolekcji decydował bogaty zbiór kilkudziesięciu medali złotych z unikalnymi do dnia dzisiejszego egzemplarzami, wśród których są medale królów polskich oraz zwarty zbiór monet antycznych, tzw. aureusów³⁷. Trzon kolekcji stanowił zbiór medali polskich zakupiony od Stanisława Kostki Potockiego, zgromadzonych przez marszałka polnego Stanisława Lubomirskiego³⁸. Zapewne Henryk Lubomirski wzbogacił go o obiekty z własnych zakupów, gdyż kolekcji tej oddawał się ze szczególnym zaangażowaniem i wielkim znanstwem, co odbiło się szerokim echem wśród współczesnych³⁹. Zgromadził obszerną literaturę tematu, a także sprowadził do Przeworska rytownika, który na przestrzeni lat 1822–1830 wykonał matryce miedziorytnicze z wize-

³⁶ Zbiór ten składał się z 1279 odlewów medali zgromadzonych w cesarskim gabinecie numizmatycznym w Wiedniu, 1125 odlewów gemm i kamei pochodzących z tegoż gabinetu, 4803 odlewów różnych medali [wydaje się, że także z gabinetu wiedeńskiego – przyp. red.] oraz 618 odlewów różnych medali innego pochodzenia. Zob. F. Siarczyński, *Sprawa o założeniu i stanie narodowego imienia Księżąt Lubomirskich, Muzeum Lubomirianum i uczynionych dlań darach*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1828, z. 4, s. 150. <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102545&tab=3> (12.11.2016). Odlewy medali, obok literatury przedmiotu, miały dla kolekcjonerów wartość poznawczą, były uzupełnieniem ich zbioru oryginałów. Cieszyły się dużą popularnością wśród zbieraczy. W środowisku wiedeńskim handel medalami i numizmatami oraz odlewami tych ostatnich (w tym także polskimi) był bardzo popularny. Zob. J. F. Kulczycki, dz. cyt., s. 173. Autor zaznaczył, że Henryk Lubomirski dokonywał tam licznych zakupów, a medale polskie zbierał też po „wszystkich gabinetach Europy”.

³⁷ E. Baran, *Wybór monet i medali polskich z kolekcji Ossolińskiego i Lubomirskiego* [w:] *Początki Muzeum...*, s. 167–170; A. Degler, *Aureusy z kolekcji Henryka Lubomirskiego* [w:] *Początki Muzeum...*, s. 172–177.

³⁸ J. Michalski, *Lubomirski Stanisław* [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 53–56.

³⁹ O kolekcji medali i działaniach Lubomirskiego pisał Adam Rościszewski w liście z 17 października 1823 do J.M. Ossolińskiego Zob. *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego...*, s. 410. Antoni Ryszard scharakteryzował Lubomirskiego następującymi słowami: „Ten ostatni zbiór nabył od Hrabiego Stanisława Potockiego, sam go dopełniał, na licytacji zbioru Wellenheima coś nabył [...] Książę był miłośnikiem i znawcą numizmatów polskich, staraniem i nakładem swym przygotował 453 rycin medali, oddał je Towarzystwu naukowemu Warszawskiemu, które miało je odbić, aby tym sposobem ilustracjami dopełnić dzieła Albertrandiego o medalach, lecz ryciny te i blachy w r. 1832 zabrane zostały do Petersburga. Parę egzemplarzy tych rycin zostało w kraju. Raczyński wydając gabinet medalów korzystał z nich. Kompletny egzemplarz rycin znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej. W r. 1872 wydał w odbitkach te ryciny Trczorowski w Petersburgu”. Zob. A. Ryszard, dz. cyt.

runkami medali polskich, by zilustrować nimi dzieło biskupa Jana Chrzciela Albertrandiego *Opisy medalów królów polskich wraz z wykładem okoliczności, które stały się powodem ich wybicia*⁴⁰. W przeciwieństwie do medali proveniencja kolekcji numizmatów, w tym cennego zbioru aureusów, ciągle pozostaje nieznana⁴¹. Dobór obiektów i stopień opracowania numizmatów świadczą o rozległej wiedzy twórcy kolekcji na temat antyku i historii starożytnej, a szczególnie o znajomości monet antycznych z mennic rzymskich, greckich, bizantyńskich, a nawet barbarzyńskich. Cały zbiór Henryka Lubomirskiego przedstawiał dużą wartość historyczną i poznawczą, zaliczany był do kilku najznakomitszych kolekcji numizmatycznych w kraju⁴².

Na zbiory artystyczne, określone mianem *Obrazy*, składały się kolekcje malarstwa, miniatur, rysunku i grafiki wraz ze zbiorem luksusowych wydawnictw albumowych. Zbiory te, mimo iż w dużej części były dziedzictwem przekazanym przez Izabelę Lubomirską, gromadzone były w oparciu o kryteria artystyczne oraz osobiste upodobania księcia. Można uznać iż odzwierciedlały poglądy Henryka Lubomirskiego na sztukę⁴³. Zgromadzone dzieła, głównie „mistrzów dawnych”, reprezentowały najważniejsze szkoły malarstwa europejskiego: włoską, niemiecką, francuską, flamandzką i niderlandzką. W kolekcji tej nie była reprezentowana szkoła angielska, chociaż wiadomo, że

⁴⁰ ZNiO, *Spisy zbiorów Muzeum Lubomirskich (monet, medali, pamiątek historycznych, obrazów) 1836–1903*, DE-3746, oryginał LNB. Karta 76 zawiera zestawienie liczby tablic wysyłanych z Przeworska do Królewskiego Towarzystwa Nauk w Warszawie w latach 1822–1830, w którym wyszczególniono łącznie 384 odesłane matryce. Por. przyp. 40.

⁴¹ Zgodnie z sugestią Adama Deglera (A. Degler, dz. cyt., s. 175) być może także należy wiązać ją z osobą Stanisława Lubomirskiego. Niezbędne byłoby porównanie inwentarza monet antycznych ze zbiorów przeworskich z inwentarzem wilanowskim zatytułowanym *Opisanie numizmatów złotych, srebrnych, miedzianych i massowych w r. 1783 in mense octobri w Warszawie*, zob. *Przewodnik po zbiorze rękopisów wilanowskich*, uzupełnienie i przygotowanie do druku P. Bańkowski, Warszawa 1961, s. 119. Niewykluczone, że cytowany dokument to spis numizmatów odziedziczonych po Stanisławie Lubomirskim przez córkę, Aleksandrę z Lubomirskich Potocką. Sugeruje to data sporządzenia dokumentu – Stanisław Lubomirski zmarł bowiem 11 lipca tego roku.

⁴² Kolekcja medali i numizmatów została dość dobrze zinwentaryzowana. Zob. ZNiO, *Opisanie medalów...*; tamże, *Inwentarium Musei Lubomirsciani: Numi Romani Consulares, Familiarum et Imperatorum*, DE-3571, oryginał LNB; tamże, *Katalog oddanych księzek, obrazów, medalów etc. etc. do Instytutu Narodowego imienia Ossolińskich do Sali Musaei Lubomirskiano 1826–1840*, DE-3580, oryginał LBN, tamże, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842...*

⁴³ Poglądy Henryka Lubomirskiego na sztukę najobszerniej omówiła Anna Sinkowska w artykule poświęconym kolekcji rysunków Henryka Lubomirskiego. Zob. A. Sinkowska, *The Flemish school in the drawings collection of Henryk Lubomirski (1777–1850)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2011, nr 1–2, s. 93–120.

księżna marszałkowa kupowała obrazy tej szkoły i zapewne przekazała je Lubomirskiemu⁴⁴. Najstarsze obrazy w kolekcji datowane były na wiek XVI, największa ich liczba pochodziła z XVII i XVIII stulecia. Znajdowały się wśród nich dzieła przypisywane najwybitniejszym malarzom włoskim: Tycjanowi, Jacopo Carrucciemu zw. da Pontormo, Francesco Albaniemu, Hannibale Carracciemu, Antonio Allegriemu zw. Correggio, Bernardowi Bellotcie zw. Canaletto; były prace malarzy flamandzkich i niderlandzkich: Jana Bruegla starszego, Davida Teniersa starszego i Davida Teniersa młodszego, Teodora van Thuldena, Adriaen van de Velde, Caspara Netschera, Philipsa Wouwermana; francuskich: Gasparda Dugheta zw. Poussin, Adriena Manglarda i Claude'a Josepha Verneta oraz Jeana-Baptiste'a Greuze'a. Malarstwo współczesne mniej interesowało Lubomirskiego. Wśród zgromadzonych obrazów z XIX w. przeważały portrety rodzinne, portrety osobistości i bohaterów narodowych (np. Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego) pędzla m.in. Józefa Grassiego i Jana Chrzyciela Lampiego. Obrazy malarzy polskich występowały nielicznie – były to płótna Józefa Brodowskiego przewiezione z Łańcuta, Jana Nepomucena Głowackiego i Januarego Suchodolskiego. Większość stanowiły portrety, było też kilka scen rodzajowych, nieliczne pejzaże – nie stanowiły szerszej reprezentacji malarstwa polskiego, które w tym czasie nie tworzyło odrębnej szkoły cechującej się indywidualnym charakterem. Ta dziedzina kolekcjonerstwa została dosyć szczegółowo udokumentowana w inwentarzach i wykazach, przez co możemy obserwować narastanie zbioru, zmiany w doborze dzieł, a po śmierci Henryka Lubomirskiego rozproszenie części płócien⁴⁵. Reprezentatywny wydaje się inwentarz sporządzony w 1855 r.⁴⁶, pięć lat po śmierci Lubomirskiego. Wylicza on: 211 obrazów (w tym jeden z czasów Jerzego Lubomirskiego), 43 „obrazy email i medaliony”, 99 rysunków kolorowanych, 113 rycin i litografii⁴⁷. Pomimo żywego zainteresowania tą dziedziną kolekcjonerstwa zbiory malarstwa nie były uporządkowane w inwentarzach

⁴⁴ B. Majewska-Maszkowska, dz. cyt., s. 285.

⁴⁵ Inwentarze malarstwa – zob. przyp. 14. Z porównania zapisów inwentarzy wysuwa się wniosek, że wbrew życzeniu wyrażonemu w inwentarzu z 1840 r. „wyrażnie numerów sto dziewięćdziesiąt dwa N^o 192 które mają pozostać w Przeworsku, jako do Majoratu należące. Henryk na Wiśniczcu Xzę Lubomirski Ordynat Przeworski” nie wszystkie zbiory Henryka Lubomirskiego zostały wpisane do inwentarza ordynackiego sporządzonego w 1866 r. i później-szego, a w konsekwencji część kolekcji w kolejnych pokoleniach uległa rozproszeniu.

⁴⁶ ZNiO, Teofil Bauman, *Inwentarz obrazów* [...] 1855...

⁴⁷ Mianem „obrazów email i medalionów” określono zbiór miniatur, w tym wykonanych także techniką emalii. Rysunki kolorowane i ryciny oprawne w ramy i prezentowane w salonach i galeriach także zaliczano do malarstwa. Jak wskazują liczne przykłady, zasadę tę stosowano konsekwentnie podczas sporządzania kolejnych inwentarzy.

według przyjętego kryterium – w podziale na szkoły (jak to się miało w przypadku kolekcji rysunków) czy w układzie chronologicznym. Jak zauważyli Beata Długajczyk i Leszek Machnik⁴⁸, po śmierci protektorki dużo mniejsze możliwości finansowe nie pozwoliły zapewne Lubomirskiemu na zakupy i stworzenie spójnej, reprezentatywnej kolekcji malarstwa. Mając tego świadomość, prawdopodobnie nie podjął próby jej usystematyzowania i skupił się na gromadzeniu i uzupełnianiu innych, mniej kosztownych kolekcji.

Niejako na marginesie kolekcji malarstwa powstawała kolekcja miniatur licząca co najmniej kilkadziesiąt dzieł. Jak wskazuje porównanie poszczególnych inwentarzy oraz zbiorów rodziny Lubomirskich zdeponowanych w 1939 r. w Muzeum Lubomirskich, a także obiektów z kolekcji Lubomirskiego znajdujących się w innych muzeach⁴⁹, inwentarze rejestrowały tylko część zgromadzonych przez niego miniatur. Kolekcja, w której znajdowało się kilka znakomych prac z wcześniejszych epok, w większości składa się z podobizn członków rodziny, osobistości polskich i obcych, wykonanych w XVIII i XIX w. Prawdopodobnie ze względu na funkcję utylitarną miniatur portretowych i zwyczaj obdarowywania wizerunkami członków rodziny i innych bliskich osób spora liczba dzieł znalazła się poza inwentarzami. Prawdziwą ozdobą kolekcji były miniatury: Jana Bruegla starszego z końca XVI w. *Krajobraz z trzema postaciami: Hermesem, Heliose i Seleną*; z tego samego stulecia *Wenus z Kupidynem* anonimowego artysty, wykonana techniką emalii. Z końca wieku pochodził najstarszy portret króla Zygmunta III Wazy pędzla Marcina Kobera⁵⁰ oraz praca Christiana Melicha z 1633 r. przedstawiająca *Zygmunta III na katafalku*. Wśród miniatur portretowych występuje liczna grupa dzieł miniaturzystów czynnych w Wiedniu i część z nich należy wiązać z zamówieniami księżnej marszałkowej⁵¹.

Drugi człon zbiorów artystycznych Lubomirskiego – kolekcja rysunków – zawierał 475 prac artystów czynnych od XVI do XVIII w., zaliczanych do tzw. mistrzów dawnych, pięciu szkół europejskich: włoskiej, niemieckiej, francu-

⁴⁸ B. Długajczyk, L. Machnik, *Józef Maksymilian Ossoliński i Henryk Lubomirski oraz ich kolekcje* [w:] *Początki Muzeum Lubomirskich...*, s. 80.

⁴⁹ W ostatnich latach Muzeum Narodowe w Warszawie nabyło dwie miniatury portretowe, sygn. Min. 1117 i Min. 1118, przedstawiające Jerzego Henryka Lubomirskiego w wieku dziecięcym. W 1944 r. bliżej nieokreśloną liczbę miniatur wyniósł z pałacu przeworskiego żołnierz Armii Czerwonej, później zaś sprzedawał je m.in. na targu w Częstochowie. Korespondencja z kuratorką gabinetu miniatur dr Izabelą Wiercińską w posiadaniu autorki.

⁵⁰ Obecnie depozyt ZNiO w Zamku Królewskim na Wawelu.

⁵¹ Część kolekcji miniatur znajdujących się obecnie w Ossolineum została opublikowana w katalogu zbiorów Ossolineum. Zob. M. Radojewski, *Miniatury portretowe XVI–XX w. Sylwetki*, Wrocław 1976.

skiej, flamandzkiej i angielskiej (tę ostatnią reprezentowały tylko dwa nazwiska)⁵². O randze tego zbioru świadczy fakt, że do wybuchu II wojny światowej należał do największych i najznacniejszych w Polsce. Jest też dowodem wielkiego znanstwa Lubomirskiego – znajomości szkół i reprezentujących je mistrzów, rozróżniania technik rysunku i malarstwa, ale przede wszystkim kierowania się kryteriami artystycznymi, wbrew upodobaniom epoki, w której nie doceniano jeszcze prac o charakterze szkiców i studiów. Ozdobą kolekcji było 27 rysunków Albrechta Dürera (dziś rozproszonych) i 30 rysunków Rembrandta, ponadto należały do niej dzieła wielu innych znakomitych artystów. Kolekcja odznaczała się starannym uporządkowaniem – prace oprawione były w jednokowe passe-partout, ułożone według szkół, a w ich obrębie artyści uszeregowani byli w kolejności alfabetycznej. W opisie inwentarzowym przy każdym z rysunków podana była technika wykonania⁵³. Pochodzenie tej kolekcji nie jest znane. W latach 20. XX w. badania zbioru pod kątem proveniencji rysunków wraz z kwerendą w nieistniejącym dziś archiwum rodzinnym Lubomirskich w Przeworsku oraz w archiwum Ossolineum przeprowadził Mieczysław Gębarowicz⁵⁴, ale nie przyniosły one spodziewanych odpowiedzi.

Do zbiorów artystycznych Lubomirskiego należała też duża kolekcja grafiki. Tak jak kolekcja rysunku grafiki najdobitniej dowodzą gustu Lubomirskiego, jego świadomości gromadzenia zbioru oraz kierowania się kryteriami artystycznymi i znajomością szlachetnych technik graficznych. O żywym zainteresowaniu księcia grafiką świadczy też zatrudnienie w Przeworsku rytownika dla odwzorowania medali z jego kolekcji⁵⁵, wydanie własnym nakładem grafik z reprodukcjami co najmniej dwóch obrazów ze zbiorów przeworskich⁵⁶, a także finansowanie nauki w Monachium prekursora litografii na ziemiach polskich, Jana Siestrzyńskiego⁵⁷. Imponująca kolekcja grafiki liczyła

⁵² O kolekcji rysunków Henryka Lubomirskiego pisali: M. Gębarowicz, H. Tietze, *Rysunki Albrechta Dürera w Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie*, Lwów 1929; H. Blumówna, *Kolekcja rycin i rysunków Henryka Lubomirskiego w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1957, t. V, s. 101–116; A. Sinkowska, dz. cyt.

⁵³ ZNiO, *Inwentarzowy spis olejnych obrazów przekazanych Ossolineum z Przeworska 1870*, DE-3588, k. 23–40, oryginał LNB.

⁵⁴ M. Gębarowicz, H. Tietze, dz. cyt.

⁵⁵ Rytownik pracował w Przeworsku w latach 1822–1830 lub dłużej. Wspominał o nim Rościszewski w cytowanym już liście do Ossolińskiego z 17 października 1823 r. „utrzymuje nadwornego rytownika, jedynego w naszej prowincji, który rytuje blachy, wyobrażające medale polskie”. Zob. *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego...*, s. 410 oraz przyp. 40.

⁵⁶ Zob. przyp. 26.

⁵⁷ M. Opalek, *Litografia lwowska*, Wrocław–Kraków 1958.

około 5000 sztychów i litografii w 3590 pozycjach inwentarzowych zaewidencjonowanych w *Inwentarzowym spisie* z 1870⁵⁸. Kolekcja skupiała prace artystów obcych tworzących w XVII i XVIII w., w szczególności najszlachetniejszych rytowników, przedstawicieli głównych europejskich szkół artystycznych, oraz reprezentacje wszystkich odmian technik graficznych. Podobnie jak w przypadku kolekcji malarstwa prace artystów współczesnych i twórczość rodzimych grafików pozostawały na marginesie zainteresowań Lubomirskiego, jednak skromna ich reprezentacja znalazła się w zbiorze grafiki. Proweniencja tych zbiorów nie jest znana. Znaki własnościowe zachowane na niektórych odbitkach dowodzą, że prace pochodziły z różnych źródeł. Grafiki uporządkowane były w czterech działach: portrety; plany i widoki miast; typy ludzkie, sceny ludowe, ubiory i karykatury; wizerunki i widoki litografowane. W obrębie tych grup podzielone były narodami. Najliczniej reprezentowane były portrety (około 2000). Wśród nich znalazły się niezbyt liczne grafiki XVI-wieczne, znakomitą większość stanowiły sztychy z XVII i XVIII w., z XIX stulecia pochodziły stosunkowo nieliczne litografie.

Kolekcja ta znana jest ze szczegółowego spisu w cytowanym już *Inwentarzowym spisie*... oraz z opinii, którą na zamówienie Jerzego Henryka Lubomirskiego sporządził Władysław Łuszczkiewicz⁵⁹. Najniżej oceniony przez Łuszczkiewicza został zbiór trzeci (typy ludzkie, sceny ludowe, ubiory i karykatury) – jako przypadkowo gromadzony. „Polskie rzeczy” – prace Zygmunta Vogla i Kajetana Wincentego Kielisińskiego oraz współczesne litografie wydały się Łuszczkiewiczowi bardzo interesujące. Do kolekcji tej włączono także rysunki Aleksandra Orłowskiego, Jana Nepomucena Głowackiego, Piotra Michałowskiego i Michała Stachowicza⁶⁰. Ostatnia grupa zawierała litografowane reprodukcje obrazów i rzeźb z Francji i innych krajów. Można się domyślać, że stanowiła ona niejako uzupełnienie kolekcji blisko 200 ekskluzywnych albumów, które pozostają wciąż nierozpoznane ze względu na brak opisu w inwentarzach oraz brak innych źródeł. Helena Blumówna⁶¹ na podstawie obserwacji z autopsji stwierdziła, że były to głównie piękne i luksusowe wydawnictwa zagraniczne z XVII i XVIII w., zawierające wiele kolekcji rycin, obrazów i posągów, m.in. z Galerii Florenckiej oraz późniejsze, np. z Galerii

⁵⁸ ZNiO, *Inwentarzowy spis* [...] 1870... Ewidencja odzwierciedla układ kolekcji z podziałem na grupy i uszeregowanie wewnątrz grup.

⁵⁹ A. Bochnak, *Łuszczkiewicz Władysław* [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 587–590.

⁶⁰ ZNiO, Władysław Łuszczkiewicz, *Sprawozdanie z podróży do Lwowa w sprawie zbiorów Muzeum Narodowego im. Ossolińskich z r. 1869*, rkps 6841/I-III.

⁶¹ H. Blumówna, dz. cyt.

Muzeum Napoleońskiego. Posiadały kosztowne oprawy skórzane ze złożonymi zdobieniami i superekslibrisy, wśród których trafiały się nawet herby z liliami burbońskimi. Proweniencja tej kolekcji także pozostaje nieznana. Pewien ślad odsłania wzmianka o bliżej nieopisanych albumach w pałacu wiedeńskim Izabeli Lubomirskiej. Informację tę odnalazła Bożena Majewska-Maszkowska⁶², analizując archiwalia związane z mecenatem księżnej marszałkowej. Nie mamy jednak pewności, czy wzmianka dotyczy tych właśnie albumów, a także czy Henryk Lubomirski nie powiększył tego zbioru własnymi zakupami.

Ostatni z działów kolekcji Lubomirskiego – *Starożytności* – był najbardziej różnorodny spośród wcześniej wymienionych, toteż jego charakterystyka będzie ograniczona do najbardziej reprezentatywnych grup zbiorów. Określenia, którego użył Lubomirski do nazwania tej części zbiorów, nie możemy utożsamiać z samymi tylko obiektami kultury antycznej. W XIX w. przymiotnikiem „starożytny” określano obiekty archeologiczne, ale i przedmioty oraz dzieła sztuki poprzednich stuleci jako ogół materialnych pamiątek przeszłości. Pochodziły one z zasobów rodzinnych (pamiątki po Kościuszcze, pamiątki rodowe) i odziedziczonych po Lubomirskiej, z darów, niektóre kupowano z różnych źródeł. Naturalnym motywem gromadzenia tych pamiątek były z pewnością zainteresowania historyczne Lubomirskiego, patriotyzm i chęć kultywowania pamięci wielkich Polaków oraz podtrzymywania tradycji rodu. W inwentarzu z 1878 r. zbiory te podzielone zostały na kilka działów: pamiątki rodzinne lub dziejowe; srebra pamiątkowe; klejnoty; militaria; makaty, pasy, czapaki⁶³. Wśród pamiątek rodzinnych i dziejowych oraz sreber pamiątkowych i starożytnych znalazły się m.in. pierścionie i pieczęcie należące do przodków oraz pieczęcie Izabeli Lubomirskiej, pamiątki po Tadeuszu Kościuszcze (pierścień, ogniwa łańcuszka, własnoręczne rysunki Kościuszki) i po księciu Józefie Poniatowskim, biurko biskupa Kajetana Sołtyka, przedmioty po wielkich wodzach (puchar ofiarowany Stefanowi Czarnieckiemu przez miasto Mitawa w Kurlandii) i królach polskich (książeczka do modlitwy Henryka III Walezego, waza po Zygmuncie III, medaliera Jana Kazimierza, zegar Stanisława Leszczyńskiego) oraz przedmioty historyczne upamiętniające ważne wydarzenia, jak choćby namiot spod Chocimia i rząd turecki na konia. Najstarszym zabytkiem była górna część romańskiego pastorału datowanego na XI w. W zbiorze tkanin zabytkowych znajdowało się 20 makat polskich, chińskich i wschodnich, 4 pasy kontuszowe oraz 6 czapraków dla koni.

⁶² B. Majewska-Maszkowska, dz. cyt., s. 296.

⁶³ APK, *Inwentarz ruchomego majątku* [...] 1878... Pierwszy inwentarz tego zbioru został sporządzony w roku 1850, zob. ZNiO, *Spis pamiątek historycznych w pałacu przeworskim 1850*, DE-3156, oryginał LNB.

Niewielka kolekcja rzeźby składała się z 41 popiersi wykonanych z różnych materiałów: gipsu, fajansu ciemnego i białego, alabastru, białego marmuru, kości słoniowej, brązu i żelaza, a nawet z masy papierowej patynowanej. Wśród nich zwracają uwagę popiersia gipsowe Izabeli Czartoryskiej, alabastrowe Henryka Lubomirskiego, króla Jana Kazimierza i Henryka III Walezego, popiersie Woltera z kości słoniowej, księcia Józefa Poniatowskiego odlew z żelaza, brązowa statua Kościuszki w pełnej postaci oraz grupa 5 marmurowych popiersi poetów: Homera, Dantego, Petrarki, Augusta i Tassa. W kolekcji tej nie zabrakło także popiersi antycznych. Niewielka ich liczba eksponowana była w galerii rzeźby, którą zorganizowano przed zachodnią elewacją pałacu przeworskiego: „Dwanaście sztuk popiersi z marmuru białego – naturalnej wielkości męskie i niewieście – antyków rzymskich, w części reparowane, umieszczonych przy ścianie pałacu ku zachodowi leżącej w niszach pod balkonem drewnianym”⁶⁴.

Najcenniejszą częścią kolekcji starożytności była kolekcja militariów zwana *Zbrojownią przeworską*. Zapisy inwentarza z 1840⁶⁵ zawierają szczegółowy wykaz obiektów należących do tej kolekcji. Zbiory zbrojowni podzielone były na działy: broń ognista (82 strzelby i pistolety), broń ostra (99 sztuk broni białej), kamienie należące do zbrojowni oraz obiekty niesklasyfikowane (różne) – łącznie blisko 60 sztuk⁶⁶. Porównując inwentarz z 1840 r. (liczył 241 obiektów) z zapisami inwentarza z 1878 r.⁶⁷, zauważa się przyrost zbiorów zbrojowni o 184 pozycje, w tym zbroje, których wcześniej nie odnotowano. Pojawienie się ich w kolekcji dokumentuje nowa grupa militariów: zbroje oraz przyrządy i przybory do noszenia broni służące. Nie wiemy, kto powiększył ten zbiór – Henryk, czy jego syn Jerzy Henryk Lubomirski, któremu ojciec w testamencie polecił odnalezienie zaginionej pamiątki rodowej – pałasza podarowanego Stanisławowi Lubomirskiemu przez papieża Aleksandra VII za zwycięstwo nad armią osmańską w bitwie pod Chocimiem⁶⁸. Niewykluczone,

⁶⁴ ZNiO, *Spis pamiątek historycznych i kosztownych w pałacu przeworskim w 2ch szafkach w salonie umieszczonych, tudzież marmurów na dniu 20 Października 1850 r. uskuteczniiony*, DE-3156, k. 12, oryginał LNB. Tę samą liczbę popiersi powtarza *Inwentarz mebli*, który w istocie jest inwentarzem wyposażenia ruchomego (z wyjątkiem obrazów) pałacu i oficyn. Zob. tamże, *Inwentarz mebli w Przeworsku 1850*, DE-3158, k. 14–15, oryginał LNB.

⁶⁵ Teofil Bauman, *Inwentarz obrazów [...] 1840...*

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ W inwentarzu z 1878 r. zanotowano informację iż *Zbrojownia* w inwentarzu ordynackim z 1866 r. wpisana była od numeru 3094 do nr 3518, co daje 425 pozycje inwentarzowych. Pozycje te pominięto w inwentarzu z 1878 r., ale zachowano numerację z inwentarza ordynackiego.

⁶⁸ *Testament Ś. P. Henryka Księcia Lubomirskiego z 16 kwietnia 1850 [w:] Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Ustawy...*, s. 461. Karabela w 1829 r. była jeszcze w posiadaniu Henry-

że wypełniając wolę ojca, także Jerzy Henryk mógł powiększyć kolekcję o nowe nabytki. Zbrojownia przeworska należała do znaczniejszych w kraju, wymienia ją (obok imponującej kolekcji generała Wincentego Krasińskiego) Franciszek Maksymilian Sobieszczański⁶⁹. W 1858 r. była eksponowana w krakowskim pałacu Lubomirskich na *Wystawie starożytności*⁷⁰, której współorganizatorem był Jerzy Henryk Lubomirski. Jak się wydaje, najcenniejszą częścią zbioru militariów była broń biała, głównie karabele i pałasze z różnych okresów i warsztatów. Wśród nich wyróżniały się egzemplarze należące do królów polskich, postaci historycznych lub upamiętniające rocznice ważnych wydarzeń. Mimo że zdobywanie kolejnych cennych okazów z pewnością nie było łatwe, Lubomirski gromadził ten zbiór z dużą dbałością o dobór obiektów.

Układ z Józefem Maksymilianem Ossolińskim

Ta pobieżna charakterystyka wskazuje, jak różnorodne zainteresowania kolekcjonerskie oraz jak rozległą wiedzę w wielu dziedzinach posiadał twórca przeworskich zbiorów. Nie bez przyczyny Józef Maksymilian Ossoliński po fiasku, jakie poniosły jego plany lokalizacji Biblioteki Ossolińskich w Tarnowie i Zamościu, zwrócił uwagę na stosunkowo jeszcze młodego i pełnego energii magnata. Zachowana korespondencja wskazuje, że znali się już wcześniej, a kontakt listowny utrzymywali co najmniej od roku 1816⁷¹. W 1823 r. w obliczu posuwającej się choroby wzroku Ossoliński powrócił do wcześniejszej idei połączenia biblioteki z którąś z ordynacji rodowych w Galicji. Poszukując godnego zaufania następcy, któremu bez obaw mógłby powierzyć swoje zbiory oraz pieczę nad nimi w przyszłych pokoleniach, skierował uwagę na dalekiego krewnego – Alfreda Potockiego z Łańcuta. Drugim z kandydatów do tej funkcji był Henryk Lubomirski. Obydwaj, o czym wiadomo było w kręgach dworskich Wiednia, nosili się z zamiarem utworzenia majoratów

ka Lubomirskiego. Zob. ZNiO, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842...*, k. 105. Szczegóły jej zaginięcia i odnalezienia nie są znane. W XX w. była noszona przez ostatniego ordynata przeworskiego Andrzeja Lubomirskiego do stroju polskiego.

⁶⁹ *Wiadomości o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, zebrał i wydał F.M. Sobieszczański, t. II, Warszawa 1849, s. 286.

⁷⁰ *Wystawa starożytności i zabytków sztuki urządzona w pałacu Lubomirskich w Krakowie przez oddział archeologii i sztuk pięknych c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w 1858–1859 r.*

⁷¹ *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego...*, s. 324.

i zyskali wstępne zezwolenie cesarza Franciszka I⁷². W obliczu tragicznego losu Biblioteki Żałuskich, z której czerpał wzorce, Ossoliński uznał, że najlepszym zabezpieczeniem przed zachłannością zaborcy będzie utrzymanie prywatnego charakteru biblioteki i powiązanie jej w formie fundacji z którąś z ordynacji rodowych. Zamiar ten wyraził w liście do bibliofila i darczyńcy Ossolineum Adama Rościszewskiego⁷³ z dnia 1 października 1823 r.: „zostaje mi jeszcze to postanowienie zaszczycić i zatrwalić przez wcielenie kuratorii nad nim do jakiego drugiego majoratu; nie żeby się z niego zasilalo, ale żeby pozyskało kuratora przez osobistość swoją mogącego jego znaczenie utrzymywać, tak żeby nie dostało się w potrzebne ręce nagłone niedostatkiem do uszkodzenia funduszu”⁷⁴.

W odpowiedzi Rościszewski rekomendował Henryka Lubomirskiego, pisząc o jego licznych przymiotach: „Henryk Lubomirski, od którego jak najlepszego przyjęcia tego projektu spodziewam się, a nawet pewnym być można. Położył bowiem Książę ten pewną pychę szlachetną i czcigodną wyniosłość w zamiłowaniu narodowości; wspiera sztuki piękne, które pomilał; otoczył się pięknymi dziełami pędzla, zbiorem rzadkim narodowej numizmatyki i bronią, która sławniejszym królom i przodkom naszym ku obronie ojczyźnie służyła; do tego przyczynił się i prawie był twórcą litografii w Warszawie, utrzymuje nadwornego rytownika, jedyne w naszej prowincji, który rytuje blachy, wyobrażające medale polskie potrzebne do dzieła śp. Albertrandiego o numizmatyce polskiej napisanego; sam Książę o rzeczach ojczystych udziela swoich wiadomości i myśli nawet do pism zagranicznych. To wszystko wskazuje nam w Księciu nowego dla nauk i umiejętności w kraju naszym mecenas”⁷⁵. Do listu swego dołączył ponadto opinię historyka i geografa, kanonika kolegiaty jarosławskiej, księdza Franciszka Siarczyńskiego⁷⁶, który także za najlepszego kandydata uważał Lubomirskiego, argumentując: „Wszak gdy JWHr. Ossoliński do tego tylko zmierza, aby ustanowienie księgozbioru do kwitającego przywieść stanu przez osobistość i możność kuratora oraz przezeń dać wpływ na oświecenie narodowe, wyznam otwarcie, iż nie widzę w kraju naszym nikogo, który by sposobniejszym z chęci i możności ku temu nad księcia Henryka Lubomirskiego: a) znawca nauk sam lubi je z zapalem, b) wre

⁷² Tamże, s. 404, 418.

⁷³ J. Bujak, *Rościszewski Adam* [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 274–275.

⁷⁴ *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego...*, s. 403–404.

⁷⁵ Tamże, s. 409–410.

⁷⁶ K. Korzon, *Siarczyński Franciszek* [w:] PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995, s. 447–459 oraz A. Kawalec, *Ksiądz Franciszek Siarczyński. Życie i działalność*, Wrocław 2007.

chęcią sławy, c) łączy ważne znaczenie z powszechną współziomków miłością, d) szlachetny w ofiarach dla nauk i kraju swego, e) przyjmuje z chęcią ten obowiązek i gorliwie pełnić go będzie, f) posiada znakomity księgozbiór po Stanisławie Lubomirskim, marsz. w.k., pomnożony spuścizną po ksniu z Czartoryskich Lubomirskiej i znacznym zbiorem ksiąg rzadkich, i drogich map, i malowań wybornych, g) ma zbiór bogaty licznych medalów polskich, których teraz odryciem się trudni w zamiarze podania w druk rękopism uczonego Albertrandiego pod napisem: *Historia Polski medalami stwierdzona*⁷⁷.

W świetle omówionej działalności kolekcjonerskiej Lubomirskiego te bardzo pochlebne rekomendacje nie wydają się przesadzone. Z pewnością duże znaczenie miały tu także osobiste kontakty naukowe i towarzyskie księdza Siarczyńskiego i Rościszewskiego z Lubomirskim⁷⁸. Dalsza ożywiona korespondencja doczekała się rychłego finału. 25 grudnia 1823 r. w Wiedniu Ossoliński zawarł układ z Henrykiem Lubomirskim⁷⁹, na mocy którego przyjął on funkcję kuratora literackiego (naukowego) Biblioteki Ossolińskich, zobowiązując się jednocześnie do przyłączenia doń swoich zbiorów artystycznych i naukowych. Kolekcja Lubomirskiego miała być wyodrębniona pod imieniem *Musaei Lubomirsciani*. Lubomirski potwierdził też wolę utworzenia majoratu przeworskiego, którego sukcesorzy mieli łączyć funkcję ordynata z obowiązkami dziedzicznego kuratora Ossolineum. Z funduszy Lubomirskiego miała być przebudowana i „oporzędzona” część gmachu zajęta na muzeum. Układ postanawiał także, że w przypadku wygaśnięcia męskich potomków rodów wyznaczonych do objęcia ordynacji przeworskiej jej majątek ruchomy i nieruchomości przejść miały na Ossolineum. Te postanowienia wprowadził Ossoliński do aktu fundacji jako „Akt dodatkowy do ustawy fundacyjnej” podpisany już 15 stycznia 1824 r. Tam także podkreślone zostało trwałe połączenie fundacji Ossolińskiego z mającym powstać majoratem przeworskim⁸⁰.

Henryk Lubomirski, zobowiązując się do przekazania wszystkich zbiorów na własność Muzeum Lubomirskich, zastrzegł sobie i swoim potomkom prawo do zatrzymania części zbiorów do osobistego użytku w Przeworsku.

⁷⁷ *Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego...*, s. 412.

⁷⁸ Ich dyskusję utrwalono na litografii przedstawiającej bal w pałacu hrabiny Magdaleny z Dzieduszyckich Morskiej w Zarzeczcu. Zob. M.K. Morska, *Zbiór rysunków wyobrażających cenniejsze budynki wsi Zarzeczca w Galicyi w obwodzie Przemyskim*, Wiedeń 1836, tabl. 4; <https://polona.pl/item/273759/5> (14.11.2016).

⁷⁹ *Układ hr. Ossolińskiego z JO. Xięciem Henrykiem Lubomirskim* [w:] *Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Ustawy...*, s. 198–203.

⁸⁰ *Akt dodatkowy do ustawy fundacyjnej* [w:] *Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Ustawy...*, s. 223–250.

„Przedmioty zaś, które raz do Biblioteki wniesione będą, wspólne z nią stanowią ciało, nie będą mogły być przez kogokolwiek z miejsca ruszane, przenoszone, od niej oderwane i oddzielone, ale na wieczne czasy w niej niecofnięte zostają, zarządzeniu Kuratora Biblioteki i dozorowi jej Dyrektora podlegać mają”⁸¹. Jak pokazała przyszłość, Lubomirscy korzystali z pierwszego z wymienionych zapisów, zatrzymując nie tylko w Przeworsku, ale też w pałacu krakowskim większość zbiorów malarstwa, rzemiosła artystycznego i pamiątek historycznych. Nie respektowali też do końca zapisu o nieprzenoszeniu oddanych do Ossolineum zbiorów. Wycofanie darów odnotowano w przypadku kilku obrazów, co znalazło odzwierciedlenie w inwentarzach muzealnych.

W chwili podpisania układu z Lubomirskim Ossolineum nie miało swojej siedziby, a zbiory fundatora znajdowały się przy nim w Wiedniu. We Lwowie prace przy przebudowie i adaptacji wykupionego dla biblioteki gmachu dawnego kościoła pw. św. Agnieszki i klasztoru karmelitanek przebiegały powoli z powodu niedostatecznych funduszy. Sprawami Ossolineum we Lwowie zajmował się Jan Wincenty Bąkowski, który w latach 1817–1826 pełnił nieformalną funkcję pierwszego kuratora. Henryk Lubomirski współpracował z Ossolińskim głównie przy dopełnianiu formalności związanych z uzyskaniem rezolucji cesarskiej zatwierdzającej ich układ i uzupełnianiu oraz poprawkach „Ustanowienia familijnego”⁸². Lubomirski często wyjeżdżał w tym czasie do Rosji, gdzie załatwiał sprawy odziedziczonych majątków rodzinnych, ale podczas pobytów we Lwowie kontrolował sprawy Ossolineum, o czym listownie donosił fundatorowi. Pełnienie funkcji kuratora rozpoczął dopiero po śmierci Józefa Maksymiliana Ossolińskiego 17 marca 1826 r. Jedną z pierwszych czynności, jaką podjął, było zabezpieczenie zbiorów Ossolińskiego w Wiedniu i przewiezienie ich do Lwowa. Przy tak olbrzymiej ich ilości było to skomplikowane logistycznie przedsięwzięcie. Zajmował się tym głównie późniejszy zastępca kuratora Gwalbert Pawlikowski, właściciel dóbr w Medyce. W pierwszych dniach po śmierci Ossolińskiego wspierał go Henryk Lubomirski, który złożył sprawozdanie Wydziałowi Stanowemu we Lwowie ze swojego pobytu w Wiedniu i czynności tam podjętych⁸³. Kolejnym wyzwaniem była przebudowa gmachu, który miał pomieścić zbiory obydwu fundatorów.

16 czerwca 1827 r. Henryk Lubomirski złożył przysięgę kuratorską. Już w kilka dni później, 19 czerwca 1827 r., położono kamień węgielny pod budowę gmachu Ossolineum. 8 września 1827 r. Lubomirski powołał pierwszego

⁸¹ Tamże, s. 198–199.

⁸² Rezolucję wydał cesarz 28 lipca 1825 r. Zob. *Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Ustawy...*, s. 63–64, 70.

⁸³ Tamże, s. 320–321.

dyrektora Ossolineum, którym został ksiądz Franciszek Siarczyński. Księdzu dyrektorowi zawdzięczamy szczegółowe informacje dotyczące pierwszych lat funkcjonowania Ossolineum i sprawozdania na temat napływających darów tak bibliotecznych, jak i muzealnych publikowane w „Czasopiśmie Naukowym Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich”. Także on opracował projekt podziału Zakładu Ossolińskich na dwa główne zbiory: Bibliotekę Ossolińskich i Muzeum Lubomirskich⁸⁴.

Zbiory przeworskie w Muzeum Lubomirskich i Bibliotece Ossolińskich

Zanim Henryk Lubomirski złożył przysięgę kuratorską, już 5 lipca 1826 r. w piśmie adresowanym do Stanów Galicyjskich złożył oświadczenie o donacji dla Zakładu Ossolińskich kolekcji medali i numizmatów, zaś w październiku tego roku potwierdził ją aktem darowizny podpisanym w Przeworsku w obecności świadków: syna, Jerzego Henryka, Alfreda Potockiego i Adama Antoniego Strachockiego⁸⁵. W tym samym roku rozpoczął przekazywanie swoich zbiorów do Ossolineum, mimo iż Muzeum Lubomirskich, którego funkcjonowanie formalnie zależało od utworzenia ordynacji przeworskiej, jeszcze nie istniało, a w gmachu Zakładu trwały prace budowlane. 8 grudnia 1829 r. ponownie skierował pismo do Wydziału Stanów Królestwa Galicji i Lodomerii, w którym zapisał na własność Muzeum Lubomirskich 15 sztuk rzadkich okazów broni białej, z zastrzeżeniem, iż pozostać mają w Przeworsku do użytku ordynatów, mają być jednak uważane za własność Muzeum. Dołączył tam prośbę, by przy każdej zmianie ordynata lub w innych ustalonych okresach sprawdzano, czy broń pozostaje w pałacu przeworskim. Stosownie do tego zapisu w 1834 r. broń zaewidencjonowano w wykazie darów dla Muzeum⁸⁶.

Pierwsze zbiory przeworskie trafiły do Muzeum Lubomirskich przed 7 listopada 1826 r.⁸⁷ Było to 31 obrazów olejnych, ponownie wykazanych jako dary przez księdza dyrektora Siarczyńskiego w 1828 r. Znalazły się wśród nich dzieła przypisywane znakomitym mistrzom⁸⁸ (6 z nich zostało później wycy-

⁸⁴ Tamże, s. 404–405. Pismo do Wydziału Stanów we Lwowie z dnia 16 czerwca 1828.

⁸⁵ ZNiO, *Spisy zbiorów [...] 1836–1903...*, k. 131; *Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Ustawy...*, s. 335–336.

⁸⁶ Tamże, s. 428–429; ZNiO, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842...*, k. 105.

⁸⁷ ZNiO, *Katalog oddanych księzek...*, k. 1–3.

⁸⁸ Były to m.in.: *Widok Eskuryalu* namalowany przez Kalota (zapewne Claude’a Callota, malarza nadwornego królów polskich), *Amorek z papierem w ręku* wg Antonia Allegri zw.

fanych i ponownie przekazanych w 1851 r. przez Jerzego Henryka Lubomirskiego, kilka na stałe powróciło do Przeworska). Ponadto w 1828 r. wykaz wymienia 4 pastele i 4 grafiki (2 z nich były reprodukcjami obrazów z galerii przeworskiej⁸⁹), 13 rzeźb oraz 6 obiektów zaliczonych do kolekcji starożytności⁹⁰. Dopelnieniem tego daru była pierwsza partia numizmatów i medali w liczbie 2980⁹¹, w tym: 1700 monet greckich i rzymskich, 1074 medale srebrne i brązowe, 47 medali złotych oraz 159 miedzianych medali rosyjskich i 7825 odlewów gipsowych medali, gemm i kamei⁹². W tym samym roku z biblioteki przeworskiej przekazano 358 książek, które zgodnie z zasadą podziału Zakładu opracowaną przez ks. dyrektora Siarczyńskiego zostały włączone do Biblioteki Ossolińskich. W roku 1829, jak odnotował rejestr darczyńców, Lubomirski przekazał do muzeum kilka mniej ważnych obiektów, w tym 3 litografie i 2 rzeźby, kolejną partię medali i numizmatów w liczbie 2171, w tym 1728 monet i 443 medale oraz 607 książek włączonych do księgozbioru biblioteki Ossolińskich⁹³. W 1830 r. do Muzeum Lubomirskich trafi-

Correggio, *Św. Maria Magdalena*, *Portret Doży Weneckiego*, *Diana i Endymion* oraz *Danae i złoty deszcz* szkoły włoskiej, *Kobieta w stroju hiszpańskim* praca przypisywana Tycjanowi, *Żona malarza* – miniatura na porcelanie przypisana Paolo Veronesemu, *Judyta z głową Holofernesa* i *Herodiada z głową św. Jana Chrzciciela* – oba namalowane przez Biberatiego [sic!], *Portret kobiety* (domniemany portret Marii Stuart) nieznanego malarza francuskiego, przypisywany Antonowi van Dyckowi, *Pejzaż* Jana Bruegla starszego, *Scena rodzajowa*, 2 supraporty ze scenami *Igrzysk bachusowych* szkoły flamandzkiej, *Sądny dzień w bożnicy w Łańcucie* Antoniego Brodowskiego, portrety: *cesarza Karola IV*, *papieża Sykstusa V* malowany przez Jacopa lub Leandra Basana, *Stanisława Małachowskiego*, dwa *portrety króla Stanisława Augusta* pędzla Marcella Bacciarellego (zapewne kopia) i portret konny autorstwa Michała Stachowicza. Zob. F. Siarczyński, *Sprawa o założeniu i stanie narodowego imienia Książąt Lubomirskich*, Muzeum Lubomirskum i uczynionych dlań darach, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1828, z. 4, s. 135–154, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102545&tab=3> (12.11.2016) oraz ZNiO, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842...*

⁸⁹ Zob. przyp. 25.

⁹⁰ Jak już wyjaśniono, zbiory określane jako starożytności były obiektami kultury materialnej poprzednich epok.

⁹¹ ZNiO, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842...*, k. 16 oraz E. Baran, dz. cyt., s. 169. W opublikowanym sprawozdaniu Siarczyńskiego wykazano mniejszą o tysiąc liczbę monet greckich i rzymskich – zapewne błąd w druku.

⁹² Zob. przyp. 36. Odlewy przekazał Lubomirski wraz z orzechową medalierą o 62 szufladkach. Zob. ZNiO, *Katalog oddanych książek...*, k. 35. Tam także informacja, że odlewy są kopią zbiorów całego cesarskiego gabinetu numizmatycznego w Wiedniu z 1807 r.

⁹³ F. Siarczyński, *Spis darów uczynionych dla księgozbioru publicznego imienia Ossolińskich oraz ich dawców, po ostatniem zdaniu sprawy w zeszycie drugim czasopisma r. 1828*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1829, z. 1, s. 142–156, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=113937> (12.11.2016); tenże, *Sprawa o stanie*

ło 278 medali i monet, w tym 21 złotych i 216 srebrnych, *portret olejny Józefa Maksymiliana Ossolińskiego* – kopia z pastelu Gabrielle Bertrand-Beyer z 1782 r. wykonana przez Józefa Brodowskiego w 1828 r. oraz 11 rycin, kilka rysunków i kilkadziesiąt książek⁹⁴. Rejestr darczyńców Ossolineum w roku 1831 odnotował przekaz kilku monet i medali oraz 82 książek, wśród których znalazły się: *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce* Juliana Ursyna Niemcewicza i innych autorów i tom I *Catalogue des Medailles etc. (du Comte Fr. Potocki)*, a także 7 rękopisów, w tym przywilej królewski⁹⁵. Warto podkreślić, że w latach 1828–1829 Henryk Lubomirski wywiązał się ze złożonej deklaracji przekazania do Ossolineum kolekcji numizmatów. Od 1831 r. wzbogacał systematycznie ten zbiór o pojedyncze egzemplarze w liczbie nieprzekraczającej 10 sztuk. Wyjątek stanowi przekaz z roku 1840 w liczbie 47 sztuk, w tym ponad 30 złotych medali. Przypuszczalnie były to nowe nabytki, którymi książkę kurator uzupełniał kolekcję. Tezę tę potwierdza nieregularność przekazów – pojedyncze sztuki Ossolineum otrzymywało w kilku partiach rocznie w ciągu poszczególnych lat.

W latach 30. i 40. XIX w. Lubomirski nieregularnie przekazywał do muzeum obrazy – głównie portrety postaci historycznych i osób niezwiązanych z rodem Lubomirskich, a także płótna ze scenami mitologicznymi i rodzajowymi, martwe natury i inne. Być może część z nich w żaden sposób nie była związana z kolekcją przeworską, były kupowane wprost z myślą o muzeum. W zestawieniu katalogowym, które opracowali Beata Długajczyk i Leszek Machnik, znalazło się łącznie 114 pozycji przypisywanych darom Henryka Lubomirskiego. Autorzy katalogu zastrzegają jednak, że w wielu przypadkach zapisy dotyczące pochodzenia obrazów są niejasne i być może błędnie okre-

zbioru imienia Książąt Lubomirskich Museum Lubomirianum, i uczynionych dlań darach po ostatnim doniesieniu w 4. Zeszycie tego Czasopisma, z roku 1828, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1829, z. 4, s. 112–121, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102551&tab=3> (12.11.2016).

⁹⁴ *Sprawa o stanie zbioru imienia Książąt Lubomirskich Museum Lubomirianum, i uczynionych dlań darach, od czasu ostatniego zdania Sprawy w 4 Zeszycie tego Czasopisma roku 1829*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1830, z. 1, s. 150–155, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102624&tab=3> (12.11.2016); K. Słowiński, *Spis darów dla zbioru imienia Książąt Lubomirskich Museum Lubomirianum, od czasu ostatniego zdania sprawy w 1 zeszycie tego Czasopisma na rok 1830 na stronie 147 i następnych umieszczonego uczynionych*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1830, z. 4, s. 116–126, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102624&tab=3> (12.11.2016).

⁹⁵ *Spis darów dla ZNiO*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1831, z. 4, s. 137–144, <http://www.pbc.rzeszow.pl/publication/12457> (12.11.2016).

ślane jako donacje księcia kuratora⁹⁶. Tezę tę należy uznać za więcej niż prawdopodobną. Jak dowodzą zapiski z podróży i wzmianki w bogatej korespondencji Lubomirskiego, na jego ręce składano dary dla Ossolineum nawet w odległych zakątkach Cesarstwa Rosyjskiego. Te pośrednie przekazy mogły być przyczyną błędnych lub nie do końca jasnych zapisów w rejestrach darów i inwentarzach muzealnych.

Na przestrzeni dwóch dekad (1828–1848) Lubomirski wzbogacił zbiory biblioteki Ossolińskich 1015 najcenniejszymi dziełami w 2099 woluminach⁹⁷, a ponadto wybrane dzieła z księgozbioru ossolińskiego wymieniono na egzemplarze przeworskie lepiej zachowane⁹⁸. Kupował też dla Ossolineum nowe wydawnictwa książkowe i przekazywał prenumerowaną prasę, co możemy wywnioskować z listów zarządcy pałacu przeworskiego Teofila Bauman⁹⁹. W roku 1834 książkę kurator rozpoczął przekazywanie kolekcji autografów, których liczbę możemy szacować na bliską tysiąca egzemplarzy, i kilkudziesięciu rękopisów, w tym dokumentów królewskich – głównie z wieków XVI i XVII, najstarszy pochodził z XV stulecia¹⁰⁰. W Przeworsku pozostawił tylko rękopisy tzw. „familijne”, które w roku 1866 w liczbie około 30 wyłączono z biblioteki i wpisano do inwentarza ordynackiego w dziale *Dyplomy*.

Pomimo wielu lat starań Henryk Lubomirski nie doczekał się zatwierdzenia przez sejm austriacki statutu ordynacji przeworskiej. Przyczyn tej opieszałości było zapewne kilka. Jak wiemy, Lubomirski zmagał się z długami ciążącymi na majątkach (pałac wiedeński na Mölkerbastei, dobra położone w Rosji). Dobra wchodzące w skład ordynacji nie mogły być zadłużone ani zastawiane, a dochody z folwarków w dobrach przeworskich najwyraźniej nie pozwalały na rychłą realizację deklaracji złożonej Ossolińskiemu. Nikłe postępy prac legislacyjnych wynikały też z opieszałości biurokracji austriackiej administracji państwowej oraz ogólnej niechęci władz wiedeńskich do nowych ordynacji¹⁰¹. W przekazie rodzinnym Lubomirskich, a także

⁹⁶ B. Długajczyk, L. Machnik, dz. cyt. s. 99.

⁹⁷ J. Kosiński, M. Turala, *Ofiarodawcy biblioteki Ossolineum 1817–1848*, Wrocław 1968, s. 212.

⁹⁸ E. Krzyżek, dz. cyt., s. 64.

⁹⁹ ZNiO, *Korespondencja Henryka Lubomirskiego* [...], dz. cyt., k. 72–115.

¹⁰⁰ ZNiO, *Zbiór Lubomirskich 1828–1842*, dz. cyt.; tamże, *Katalog oddanych książek*, dz. cyt., k. 21–23.

¹⁰¹ W Galicji powstało zaledwie 10 ordynacji. Zabiegi o utworzenie ordynacji, uchwalenie ustawy sejmowej i zatwierdzenie jej przez cesarza trwały zazwyczaj kilka lat i wymagały wielu zabiegów o życzliwość Gubernatora Galicji oraz ministrów i posłów do sejmu centralnego. Zob. K. Karolczak, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu*, Kraków 2001, s. 173–174.

w relacjach zawartych we wspomnieniach z epoki podnoszony jest wątek nieprzychylności władz wiedeńskich względem Lubomirskiego mającej źródło w jego orientacji politycznej i działalności niepodległościowej¹⁰². W szerokich kręgach arystokracji galicyjskiej znana też była niechęć, jaką żywił do całej rodziny Lubomirskich, a zwłaszcza do księcia kuratora i jego syna, hrabia Agenor Gołuchowski – w latach 1849–1859 namiestnik Galicji, a w okresie 1859–1861 minister spraw wewnętrznych Austrii¹⁰³. Być może za sprawą tej osobistej urazy Jerzy Henryk Lubomirski po śmierci ojca, która nastąpiła w Dreźnie 20 października 1850 r., został usunięty z funkcji kuratora Ossolineum. Od 1847 r. pod nieobecność ojca pełnił ją na mocy pełnomocnictwa. Zgodnie z treścią układu z Ossolińskim jako jedyny syn i następca Henryka Lubomirskiego miał przejąć po nim zarząd dobrami przeworskimi i obowiązki kuratora literackiego. Sąd szlachecki we Lwowie nad-

¹⁰² Lubomirski „nie przesiałk [...] austriackim lojalizmem” (zob. M. Turowicz, dz. cyt., s. 9), reprezentował otwarcie orientację profrancuską, wiążącą z Napoleonem I nadzieje na przywrócenie niepodległości Rzeczypospolitej. Po wkroczeniu wojsk napoleońskich do Galicji w 1809 r. ks. Józef Poniatowski powołał go na prezesa Urzędu Administracyjnego obwodu krakowskiego. Pod wpływem nalegań Izabeli Lubomirskiej ustąpił ze stanowiska. Został jednak powołany do Komisji Demarkacyjnej dla ustalenia granicy pomiędzy Księstwem Warszawskim a Austrią, zaś po przyłączeniu Krakowa do Księstwa Warszawskiego został prefektem departamentu krakowskiego. Utrzymywał bliskie stosunki z rezydentami francuskimi w Warszawie. Z tego powodu na dworze cesarskim i w kręgach arystokracji wiedeńskiej spotkał się z bardzo chłodnym przyjęciem. Po wybuchu powstania listopadowego wszedł do tzw. Komitetu Kraskiego. Działalność komitetu skupiała się na udzieleniu ze strony Galicji finansowego i politycznego wsparcia Rządowi Narodowemu. Lubomirski zaangażował się w finansowanie Legii Nadwiślańskiej i osobiście przewiózł do Warszawy znaczną pomoc dla powstania w klejnotach domów arystokracji galicyjskiej. Należał do obozu Hôtelu Lambert i pozostawał w bliskich stosunkach z jego przywódcą ks. Adamem Jerzym Czartoryskim (zob. przyp. 22). Za poparcie powstania listopadowego popadł w niełaskę dworu wiedeńskiego. Groziła mu konfiskata majątku, którą cofnięto po energicznych zabiegach w Wiedniu małżonki księcia, Teresy z Czartoryskich. Po wykryciu w drukarni Ossolineum tajnych druków i procesie dyrektora Słowińskiego Lubomirskiego obciążono odpowiedzialnością karną. Dopiero w 1837 r. został z niej zwolniony przez cesarza Ferdynanda.

¹⁰³ Awersja Gołuchowskiego zrodziła się z afrontu, jakiego doznał ze strony Jerzego Lubomirskiego podczas przyjęcia ślubnego jego siostry, Jadwigi Lubomirskiej w 1834 r. Henryk Lubomirski stanął wówczas po stronie syna. Zob. W.T. Wiśtock, *Jerzy Lubomirski 1817–1872*, Lwów 1928, s. 122, przyp. 1. Inną wersję podaje Ludwik Dębicki, twierdząc, że Gołuchowski, jako komisarz starostwa w Rzeszowie, został wydelegowany do Przeworska, aby czuwać nad zjazdem gości weselnych. Henryk Lubomirski, słynący z uprzejmości i nienagannyh manier, nie zaprosił Gołuchowskiego do pałacu, wyrażając tym dezaprobatę dla jego gorliwości w prowadzeniu rewizji i zatrzymywaniu emisariuszy Hôtel Lambert. Zob. L. Dębicki, *Portrety i sylwetki z XIX stulecia*, seria 2, t. 2, Kraków 1907, s. 9–10, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=1423&dirids=1> (10.01.2017).

zorujący sprawy spadkowe wyznaczył datę złożenia przysięgi kuratorskiej na dzień 21 grudnia 1850 r.¹⁰⁴, ale Wydział Stanowy, powołując się na zapisy aktu fundacyjnego i układu z Ossolińskim, uznał, że Jerzy Henryk Lubomirski nie może przejąć obowiązków kuratora z mocy prawa, funkcja ta przypisana była bowiem ordynatowi przeworskiemu, a ordynacja przeworska *de iure* nie istniała. W tych okolicznościach zaproponowano Lubomirskiemu powierzenie funkcji kuratora *ex mandato* (na zlecenie) i przydzielenie komisarza rządowego, na co Lubomirski nie przystał. Upominając się o funkcję, która przysługiwała mu z racji dziedziczenia praw nabytych przez ojca, Jerzy Henryk Lubomirski rozpoczął batalię sądową o powrót na stanowisko kuratora literackiego Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich¹⁰⁵. Nie przyniosła ona oczekiwanych skutków. Dopiero po przyjęciu przez sejm ustawy o utworzeniu ordynacji przeworskiej¹⁰⁶ i zatwierdzeniu jej 10 lutego 1868 r. przez cesarza Franciszka Józefa Jerzy Henryk Lubomirski mógł jako kurator stanąć na czele Ossolineum. Decyzją ministra Richarda Belcrediego w lutym 1869 r. odzyskał urząd dziedzicznego kuratora literackiego Ossolineum.

Powtórne objęcie funkcji kuratora literackiego oraz utworzenie ordynacji przeworskiej pozwoliły Lubomirskiemu na realizację zobowiązań zawartych w układzie z Józefem Maksymilianem Ossolińskim i powtórzonych w statucie ordynacji, tj. na formalne utworzenie Muzeum imienia Księżąt Lubomirskich oraz przekazanie doń rodzinnych kolekcji ze zbiorów przeworskich. W roku 1870 Jerzy Henryk Lubomirski z pełną energią przystąpił do donacji kolejnych zbiorów przeworskich do Muzeum Lubomirskich. Przeniósł tam kolekcję militariów – *Zbrojownię przeworską* – liczącą około 400 okazów zabytkowej broni. Znamy ją dzisiaj tylko z inwentarza z 1840 r., gdzie liczyła 240 pozycji, wiemy zaś, że w inwentarzu załączonym do ustanowy ordynacji z 1866 r.

¹⁰⁴ J. Trzynadlowski, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich 1817–1967. Zarys dziejów*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 71.

¹⁰⁵ ZNiO, *Papiery dotyczące się kuratorii xx Lubomirskich we Lwowie 1850–1851: odpisy pism i memorialów Jerzego Lubomirskiego, M. Dzieduszyckiego i in.*, DE-3901, tamże, *Pismo Jerzego Lubomirskiego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w związku ze zdjęciem z funkcji kuratora 1851*, DE-14069, tamże, *Pismo Jerzego Lubomirskiego do Kasacyjnego Sądu w Wiedniu 1851*, DE-14070, oryginały LNB.

¹⁰⁶ W ustanowie ordynacji oprócz powtórzenia treści układu z Ossolińskim zapisano ponadto, iż na wypadek wygaśnięcia wszystkich rodów wyznaczonych do dziedziczenia ordynacji cały majątek ruchomy i nieruchomy przechodzi na własność Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, zaś w wypadku gdyby Zakład przestał istnieć przez okres dłuższy niż 50 lat, zbiory Muzeum Lubomirskich powrócić mają do rodziny Lubomirskich. Zob. *Ustanowa Ordynacji Przeworskiej ksiąg Lubomirskich*, Lwów 1928, s. 12–13, 18, 44, <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=6571&from=publication> (18.12.2016).

zbiory militariów liczyły już 425 egzemplarzy¹⁰⁷. W inwentarzu broni Muzeum Lubomirskich w większości przypadków nie odnotowano sposobu nabycia poszczególnych obiektów¹⁰⁸, podobnie w *Katalogu broni Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie* z 1876 r., opracowanym przez ówczesnego konserwatora zbiorów – Edwarda Pawłowicza¹⁰⁹. W sprawozdaniu kierownictwa Ossolineum za rok 1873 znalazło się stwierdzenie, że najważniejszym i najbogatszym działem w Muzeum Lubomirskich był zbiór broni z Przeworska¹¹⁰. Podobnej treści informację powtórzył artykuł zamieszczony w „Tygodniku Ilustrowanym” w styczniu 1922 r. Autor podkreślił, że filarem *Zbrojowni* w Muzeum Lubomirskich, którą urządzono zgodnie z najlepszymi ówczesnymi praktykami muzealnymi i udostępniono publiczności już w 1872 r., była przeworska kolekcja militariów. W 1872 r. wygląd jej na obrazie *Wnętrze Zbrojowni Przeworskiej w Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie* utrwalił malarz Erazm Rudolf Fabijański¹¹¹. Na podstawie tych skromnych przekazów nie można dziś odtworzyć pełnego rejestru broni pochodzącej z kolekcji przeworskiej. 10 najcenniejszych okazów – karabele i pałasze do stroju polskiego – ze względu na wartość historyczną i tradycję rodzinną zapisano w 1866 do inwentarza ordynacji. Obiekty nieprzekazane do Muzeum Lubomirskich (w tym wspomniane karabele i pałasze oraz pozostałą broń białą – łącznie 14 sztuk, pistolety – 8 sztuk, 10 sztuk broni myśliwskiej) spisano na wolnych kartach inwentarza z 1855 r. jako *Inwentarz karabel, pałaszy, broni palnej i przyborów myśliwskich znajdujących się w Pałacu w Przeworsku dnia 22 maja 1879 r.*¹¹² Wśród tych znakomitych okazów były m.in. wspominany już pałasz Stanisła-

¹⁰⁷ Zob. przyp. 67. Kolekcja militariów Henryka Lubomirskiego zwróciła uwagę nie tylko F.M. Sobieszczańskiego. Zob. *Wiadomości o sztukach pięknych...*, s. 286. Znakomitym zbiorem Henryka Lubomirskiego zamierzał uzupełnić swoją kolekcję, zgromadzoną z zabieranej po dworach broni, dyrektor policji we Lwowie Leopold Sacher-Masoch. Zarekwirował go, ale był zmuszony do zwrotu. Zob. L. Jabłonowski, *Pamiętniki*, opracował oraz wstępem i przypisami opatrzył K. Lewicki, Kraków 1963, s. 260. Sprawę wywiezienia militariów do Rzeszowa relacjonował Henrykowi Lubomirskiemu zarządca pałacu przeworskiego Teofil Bauman. Zob. ZNiO, *Korespondencja Henryka Lubomirskiego...*, k. 72–115.

¹⁰⁸ ZNiO, *Inwentarz broni Muzeum im. Lubomirskich*, DE-22393, oryginał LNB.

¹⁰⁹ E. Pawłowicz, *Katalog broni Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie*, Lwów 1876.

¹¹⁰ *Sprawozdanie z czynności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za rok 1873*, Lwów 1874, s. 4 https://books.google.pl/books?id=5HvUvArTyBwC&pg=PA4&dq=zbi%C3%B3r+broni+z+przeworska&hl=pl&sa=X&redir_esc=y#v=onepage&q=zbi%C3%B3r%20broni%20z%20przeworska&f=false (12.01.2017).

¹¹¹ J.S., *Zbrojownia Przeworska w Muzeum im. Ks. Lubomirskich we Lwowie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1922, nr 1, s. 8–9, tam reprodukcja obrazu E.R. Fabijańskiego oraz fotografie ekspozycji.

¹¹² ZNiO, Teofil Bauman, *Inwentarz obrazów [...] 1855...*

wa Lubomirskiego – dar od papieża Aleksandra VII¹¹³, karabela Stefana Bato-rego, karabela Adama Czartoryskiego, pałasz z 1560 r., karabela Jerzego Lubomirskiego hetmana wielkiego koronnego.

Oprócz militariów w roku 1870 do Muzeum Lubomirskich ordynat przeworski przekazał także całe kolekcje rysunków, grafiki i albumów, poprzedzone wspomnianymi już opiniami i wycenami sporządzonymi przez Władysława Łuszczkiewicza¹¹⁴. Łącznie do Muzeum Lubomirskich trafiło 475 rysunków artystów należących do pięciu szkół europejskich, tworzących od XVI do XVIII w., 5000 grafik oraz 200 luksusowych albumów, opisanych w rozdziale poświęconym charakterystyce kolekcji Henryka Lubomirskiego.

Dziś najmniej znanym darem, pochodzącym zapewne z kolekcji przeworskiej Henryka Lubomirskiego, pozostaje zbiór około 40 lasek, które przekazał do Muzeum Lubomirskich Jerzy Henryk Lubomirski. Jediną informację o nim podaje *Przewodnik po Muzeum imienia książąt Lubomirskich* Mieczysława Tretera. W opisie ekspozycji jednej z sal pojawia się zapis: „W rogu Sali zbiór około 40 lasek różnego kształtu i wielkości, między nimi: laska marszałkowska sądów kapturowych Stanisława Kotkowskiego, miecznika krakowskiego, marszałka sandomierskiego; laska żelazna Generała Ludwika Kickiego (+1831) i laska z drzewa korkowego”¹¹⁵. Przy tak skromnym zasobie informacji trudno ocenić rangę tego zbioru, jego proveniencję oraz przyczynę, dla której nie został zinwentaryzowany w dziale *Starożytności* inwentarza zbiorów przeworskich z 1840 r.

W roku 1870 r., wraz ze zbiorami przekazanymi do Muzeum Lubomirskich, książkę kurator podarował bibliotece Ossolińskich z księgozbioru przeworskiego około 6000 woluminów, w tym starodruki¹¹⁶.

¹¹³ Zob. przyp. 58.

¹¹⁴ ZNiO, *Inwentarzowy spis [...] 1870...*; tamże, W. Łuszczkiewicz, *Sprawozdanie z podróży...*; H. Blumówna, dz. cyt.

¹¹⁵ M. Treter, dz. cyt., s. 27.

¹¹⁶ W *Sprawozdaniu z czynności Zakładu narodowego imienia Ossolińskich za 1871 r.* czytamy, iż biblioteka przeworska została przewieziona do Lwowa w listopadzie 1871 r. i tam skatalogowana w inwentarzach księżnicy ossolińskiej. Księgozbiór przeworski składał się w tym czasie z 7432 dzieł i 465 map i atlasów. Książki, które były dubletami, miały powrócić do Przeworska, ale za zgodą kuratora egzemplarze, które były w gorszym stanie od przeworskich, mogły być wymienione. Sprawozdanie zawiera krótką charakterystykę przewiezionego księgozbioru, który składał się głównie z najważniejszych dzieł literatury obcej z XVIII w., w tym zwłaszcza literatury francuskiej, co znakomicie uzupełniało księgozbiór Zakładu. Szczególne znaczenie miało to, że „Biblioteka Przeworska jest mianowicie bardzo starannie i krytycznie złożonym, prawie kompletnym, a zatem bardzo kosztownym zbiorem dzieł tej literatury, która przewodziła całemu niemal XVIII wiekowi, t.j. literatury francuskiej. Reprezentowani są w zbiorze przeworskim wszyscy najcelniejsi pisarze i uczeni francuscy owego czasu – a dzieła ich kompletne znajdują się w najlep-

Rychła śmierć Jerzego Henryka Lubomirskiego, która nastąpiła w 1872 r., wstrzymała dalsze przenoszenie kolekcji przeworskich do Muzeum Lubomirskich. Wobec małoletności pierworodnego syna i następcy na ordynacji, Andrzeja Lubomirskiego, kierowanie Ossolineum spoczęło w rękach zastępcy kuratora. Ordynacją przeworską w imieniu syna zarządzała księżna Cecylia Lubomirska. Jak już wspomniano, w pałacu przeworskim oraz w krakowskim pałacu Lubomirskich przy ul. św. Jana 15 pozostały zastrzeżone do użytku ordynatów zbiory malarstwa, kolekcja miniatur oraz pamiątki rodzinne i dziejowe, wśród których obok przedmiotów o znaczeniu sentymentalnym i niewielkiej wartości materialnej znajdowały się kosztowne okazy ebenistyki, złotnictwa i inne wybitne wytwory rzemiosła artystycznego, niewielka kolekcja rzeźb i antyków. Po części zostały one zaewidencjonowane w inwentarzu tzw. ordynackim z 1866 r. i powtórzone w kolejnym, sporządzonym w 1878, ale sporą ich liczbę (część obrazów, miniatury, rzeźby i antyki) pominięto w spisie majątku ordynackiego. Ta część zbiorów przeworskich Henryka Lubomirskiego po śmierci jego syna, Jerzego Henryka Lubomirskiego, mimo że wciąż pozostawała w posiadaniu rodziny, została podzielona pomiędzy następcę na ordynacji Andrzeja Lubomirskiego, który odziedziczył zbiory ordynackie oraz kolekcję niezinventaryzowanych miniatur, galerię rzeźby i antyków, a jego młodszego brata Kazimierza Lubomirskiego, dziedziczącego niezinventaryzowane obrazy i pozostałe zabytkowe wyposażenie krakowskiego pałacu. O ile nie dziwi chęć zatrzymania w siedzibie ordynata przeworskiego znacznej części zbiorów malarstwa, rzeźby czy rzemiosła artystycznego – wszak były niezbędnymi elementami wystroju wnętrza każdej siedziby arystokratycznej, a także zamożnych przedstawicieli niższych warstw społecznych pretendujących do miana ludzi kulturalnych i wykształconych – o tyle biorąc pod uwagę zapisy inwentarzy sporządzonych za życia Henryka Lubomirskiego, w których dobitnie wyraził swoją wolę wpisania wszystkich zbiorów do inwentarza ordynackiego, by chronić je przed rozproszaniem, wyraźnie widzimy, że postanowienie to nie zostało zrealizowane. Skutkiem tego część cennej kolekcji malarstwa została dość szybko rozproszona, a dziś pozostaje mało rozpoznana¹¹⁷.

szych i najdokładniejszych wydaniach. Dodać tu należy, że wszystkie niemal książki bardzo trwale i starannie, a niektóre bardzo nawet ozdobnie są oprawione”. Zob. *Sprawozdanie z czynności Zakładu narodowego imienia Ossolińskich za 1871 r. czytane na posiedzeniu publicznym dnia 12. października 1872*, „Dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej”: poświęcony historii, statystyce i ekonomii krajowej”, R. I, t. III, Lwów 1872, s. 196–197. O włączeniu przeworskiej biblioteki do zbiorów Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich pisał także M. Gałyga, *Sprawa wcielenia księgozbioru przeworskiego Lubomirskich do Ossolineum w latach 1823–1876*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1972, t. 7, s. 69–86.

¹¹⁷ Zob. przyp. 45.

Reasumując dary Henryka i Jerzego Henryka Lubomirskich dla Biblioteki Ossolińskich i Muzeum Lubomirskich, nie trudno nie zauważyć, zwłaszcza w odniesieniu do obiektów muzealnych, że intencją obydwu donatorów było przekazywanie zbiorów tworzących dość duże kolekcje lub ich znaczące części. Na tym tle jako nie do końca oczywiste jawią się początkowe przekazy Henryka Lubomirskiego dla muzeum z lat 1826–1831, z wyłączeniem kolekcji medali i numizmatów. Przekazywane pojedyncze obiekty z różnych grup zbiorów wydają się przypadkowe i niewiele wnoszące do tworzącej się kolekcji muzealnej. Nawet dar 31 obrazów, wśród których znajdowały się dzieła znakomitych twórców, był niejednorodny, niepowiązany określonym kryterium formalnym, ideologicznym, stanowiącym reprezentację wybranych szkół czy gatunków malarstwa. Wycofanie, zapewne już po niedługim czasie, dość dużej liczby obrazów dowodzi, że decyzja Lubomirskiego co do doboru oddanych dzieł była pochopna. Zapewne ze względów kolekcjonerskich zostały one zabrane na powrót do Przeworska. W zestawieniu opracowanym przez Beatę Długajczyk i Leszka Machniaka¹¹⁸ wśród prac malarskich z darów Henryka Lubomirskiego zwracają uwagę portrety sarmackie, których na próżno by szukać w kolekcji malarstwa pozostałej w Przeworsku, a wiadomo, że jeszcze na początku XIX w. w pałacu znajdowała się niewielka galeria portretów poprzednich właścicieli dóbr z rodu Lubomirskich¹¹⁹. Można wysunąć wniosek, że Lubomirski, kierując się kryteriami artystycznymi, nie tworzył w swojej rezydencji galerii portretów przodków i uznał, że lepszym dla nich miejscem będzie muzealna kolekcja portretów historycznych. Dary Henryka i Jerzego Henryka Lubomirskich dla Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich znakomicie wpisują się w nurt XIX-wiecznego starożytnictwa i ofiarności obywatelskiej na rzecz powstających wówczas instytucji publicznych o charakterze narodowym – bibliotek i muzeów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Archiwum Gospodarcze wilanowskie. Anteriora. Akta dotyczące kupna przez Izabelę Lubomirską dóbr przeworskich od spadkobierców Antoniego Lubomirskiego 1799–1800, rkps 159.

¹¹⁸ B. Długajczyk, L. Machniak, dz. cyt.

¹¹⁹ AGAD, *Archiwum Gospodarcze wilanowskie. Anteriora. Akta dotyczące kupna przez Izabelę Lubomirską dóbr przeworskich od spadkobierców Antoniego Lubomirskiego 1799–1800*, rkps 159.

Archiwum Potockich z Łańcuta, Inwentarz Zamku Łańcuckiego spisany Dies 1^o 7 bris 1805 Anno, rkps, 784/2-3.

Archiwum Prywatne Potockich, Korespondencja Stanisława Kostki Potockiego do żony Aleksandry z Lubomirskich Potockiej, list z 13 listopada 1798 r., rkps, 262/2.

Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, Akta dotyczące wybór członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbytego w latach 1817–1821, t. II, rkps, 1/199/0-018, <http://szukajwarchiwach.pl/1/199/0/-/018#tabSkany> (21.11.2016).

Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I na Wawelu

Inwentarz ruchomego majątku spadkowego ordynackiego po ś. p. Jerzym Henryku Lubomirskim z Przeworska na dniu 19 sierpnia 1878 i dniach następnych spisany, rkps, kopia w Muzeum w Przeworsku.

487-1 Lubomirski Henryk, *Dziennik z lat 23 VII 1840 – 30 X 1841*, rkps, 12473/I.

Łuszczkiewicz Władysław, *Sprawozdanie z podróży do Lwowa w sprawie zbiorów Muzeum Narodowego im. Ossolińskich z r. 1869*, rkps 6841/I-III.

Opisanie medalów dotyczących się historii polskiej, nabytych przez j.o. księcia Henryka Lubomirskiego od jw. hrabi Stanisława Potockiego, prezesa senatu Królestwa Polskiego, a które były dawniej własnością j.o. księcia Stanisława Lubomirskiego marszałka w[wielkiego] kor[onnego], rkps, 481/III.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kopie elektroniczne dokumentów ze zbiorów Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka NAN Ukrainy we Lwowie

Bauman Teofil, *Inwentarz obrazów olejnych, miniatur i zbrojowni znajdujących się w pałacu J.O. Księcia Henryka Lubomirskiego w Przeworsku spisany w roku 1840*, DE-3479.

Bauman Teofil, *Inwentarz obrazów olejnych, rysunków kolorowanych, medalionów, email i rycin znajdujących się w Przeworsku i Krakowie spisane w roku 1855*, DE-1381.

Inwentarium Musei Lubomirsciani: Numi Romani Consulares, Familiarum et Imperatorum, DE-3571.

Inwentarz broni Muzeum im. Lubomirskich, DE-22393.

Inwentarz mebli w Przeworsku 1850, DE-3158.

Inwentarzowy spis książek, medali, rękopisów, obrazów, zbroi z Muzeum Lubomirskich przekazanych do Ossolineum 1845, DE-3591.

Inwentarzowy spis olejnych obrazów przekazanych Ossolineum z Przeworska 1870, DE-3588, k. 23–40.

Katalog oddanych książek, obrazów, medalów etc. etc. do Instytutu Narodowego imienia Ossolińskich do Sali Musami Lubomirskiana 1826–1849, DE-3580.

Korespondencja Henryka Lubomirskiego. Listy od różnych osób. Lit. Czart.-E. (1805–1850), DE-3437.

Lubomirski Henryk, *Dzienniki, notatki i bruliony listów z lat 1809–1849*, DE-3492.

Papiery dotyczące się kuratorii xx Lubomirskich we Lwowie 1850–1851: odpisy pism i memoriałów Jerzego Lubomirskiego, M. Dzieduszyckiego i in., DE-3901.

Pismo Jerzego Lubomirskiego do Kasacyjnego Sądu w Wiedniu 1851, DE-14070.

Pismo Jerzego Lubomirskiego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w związku ze zdjęciem z funkcji kuratora 1851, DE-14069.

Ryszard Antoni, *Album numizmatyczne polskie*, t. 1, cz. 2 (lit. G – Ł), DE-1587.

- Specification des tableaux dans la maison de S. A. à Vienne*, DE-3746, k. 67–68.
Spis pamiątek historycznych i kosztownych w pałacu przeworskim w 2ch szafkach w salonie umieszczonych, tudzież marmurów na dniu 20 Października 1850 r. uskuteczniiony, DE-3156.
Spis pamiątek historycznych w pałacu przeworskim 1850, DE-3156.
Spisy zbiorów Muzeum Lubomirskich (monet, medali, pamiątek historycznych, obrazów) 1836–1903, DE-3746.
Tableaux revenus de Łańcut, DE-3746, k. 62–63.
Zbiór Lubomirskich 1828–1842, DE-3581, k. 46.

Źródła publikowane

- Ustanowa Ordynacji Przeworskiej ksiąg Lubomirskich*, Lwów 1928, <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=6571&from=publication> (18.12.2016)

Opracowania niepublikowane

- Krzyżek E., *Studia nad biblioteką Lubomirskich w Przeworsku*, praca magisterska napisana pod kierunkiem doc. dr K. Małczyńskiej, Wrocław 1979, mps w Muzeum w Przeworsku Zespół Pałacowo-Parkowy, MP-OP-174.

Opracowania

- Baran E., *Wybór monet i medali polskich z kolekcji Ossolińskiego i Lubomirskiego* [w:] *Początki Muzeum Lubomirskich dary Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Henryka Lubomirskiego. Katalog wystawy*, pr. zb., Wrocław 2007, s. 167–170.
 Blumówna H., *Kolekcja rycin i rysunków Henryka Lubomirskiego w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1957, t. V, s. 101–116.
 Bochnak A., *Łuszczkiewicz Władysław* [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 587–590.
 Bujak J., *Rościszewski Adam* [w:] PSB, t. XXXII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 274–275.
 Cholewianka-Kruszyńska A., *Piękna i dobra. Opowieść o Zofii z Czartoryskich Zamoyskiej*, Kozłówka 2008.
 Degler, *Aureusy z kolekcji Henryka Lubomirskiego* [w:] *Początki Muzeum Lubomirskich dary Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Henryka Lubomirskiego. Katalog wystawy*, pr. zb., Wrocław 2007, s. 172–177.
 Dębicki L., *Portrety i sylwetki z XIX stulecia*, seria 2, t. 2, Kraków 1907, <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=1423&dirids=1> (10.01.2017).
 Długajczyk B., Machnik L., *Józef Maksymilian Ossoliński i Henryk Lubomirski oraz ich kolekcje* [w:] *Początki Muzeum Lubomirskich dary Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Henryka Lubomirskiego. Katalog wystawy*, pr. zb., Wrocław 2007, s. 29–99.
 Figiela B., *Henryk Lubomirski (1777–1850) – kolekcjoner, kurator Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, założyciel Muzeum im. Lubomirskich* [w:] *Miłośnictwo rzeczy. Studia z historii kolekcjonerstwa na ziemiach polskich w XIX wieku*, Warszawa 2014, s. 136–168.
 Gałyga M., *Sprawa wcielenia księgozbioru przeworskiego Lubomirskich do Ossolineum w latach 1823–1876*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 1972, t. 7, s. 69–86.

- Gębarowicz M., Tietze H., *Rysunki Albrechta Dürera w Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie*, Lwów 1929.
- Grochulska B., *Potocki Stanisław Kostka* [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1984, s. 158–170.
- Grzeszczuk S., *Opaliński Łukasz* [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 93–96.
- Horodyski A., *Starawieś, Łańcut, Przeworsk – Z dziejów podróży Aleksandra Horodyskiego w rękopiśmie*, „Rozmaitości dodatek do Gazety Lwowskiej”, 6, 1822, nr 145 z 17 XII, s. 586.
- J.S., *Zbrojownia Przeworska w Muzeum im. Ks. Lubomirskich we Lwowie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1922, nr 1, s. 8–9.
- Jabłonowski L., *Pamiętniki*, opracował oraz wstępem i przypisami opatrzył K. Lewicki, Kraków 1963.
- Jabłońska W., *Ossoliński Józef Maksymilian* [w:] PSB, t. XXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 416–421.
- Karolczak K., *Dzieduszyccy. Dzieje rodu*, wyd. II, Kraków 2001.
- Kawalec A., *Ksiądz Franciszek Siarczyński. Życie i działalność*, Wrocław 2007.
- Knot A., *Czacki Tadeusz* [w:] PSB, t. IV, Kraków 1937, s. 144–146.
- Korespondencja Józefa Maksymiliana Ossolińskiego*, zebrala i opracowała W. Jabłońska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.
- Korzon K., *Siarczyński Franciszek* [w:] PSB, t. XXXVI, Warszawa–Kraków 1995, s. 447–459.
- Kosiński J., Turańska M., *Ofiarodawcy biblioteki Ossolineum 1817–1848*, Wrocław 1968.
- Kowecki J., *Lubomirski Józef* [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 27–28.
- Kowecki J., *Lubomirska z Sosnowskich Ludwika* [w:] PSB, t. XVII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 631–632.
- Kulczycki J.F., *Pamiętki polskie w Wiedniu i jego okolicach*, Kraków 1835.
- Majewska-Maszkowska B., *Mecenat artystyczny Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
- Michalski J., *Lubomirska z Czartoryskich Izabela* [w:] PSB, t. XVII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 625–629.
- Michalski J., *Lubomirski Stanisław* [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 53–56.
- Morska M.K., *Zbiór rysunków wyobrażających celniejsze budynki wsi Zarzecza w Galicyi w obwodzie Przemyskim*, Wiedeń 1836, <https://polona.pl/item/273759/5/> (14.11.2016).
- Opalek M., *Litografia lwowska*, Wrocław–Kraków 1958.
- Opalek M., *Ze wspomnień bibliofila*, Wrocław 1960.
- Pawłowicz E., *Katalog broni Muzeum im. Lubomirskich we Lwowie*, Lwów 1876.
- Początki Muzeum Lubomirskich dary Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Henryka Lubomirskiego. Katalog wystawy*, pr. zb., Wrocław 2007.
- Prek F.K., *Czasy i ludzie*, Wrocław 1959.
- Przewodnik po zbiorze rękopisów wilanowskich*, uzupełnienie i przygotowanie do druku P. Bańkowski, Warszawa 1961.
- Radojewski M., *Miniatury portretowe XVI–XX w. Sylwetki*, Wrocław 1976.
- Siarczyński F., *Sprawa o założeniu i stanie narodowego imienia Księżąt Lubomirskich, Muzeum Lubomirianum i uczynionych dlań darach*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1828, z. 4, s. 135–154, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102545&tab=3> (12.11.2016).

- Siarczyński F., *Spis darów uczynionych dla księgozbioru publicznego imienia Ossolińskich, i oraz ich dawców, po ostatniem zdaniu sprawy w zeszycie drugim czasopisma r. 1828*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1829, z. 1, s. 142–156, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=113937> (12.11.2016).
- Siarczyński F., *Sprawa o stanie zbioru imienia Książąt Lubomirskich Museum Lubomirianum, i uczynionych dlań darach po ostatnim doniesieniu w 4. Zeszycie tego Czasopisma, z roku 1828*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1829, z. 4, s. 112–121, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102551&tab=3> (12.11.2016).
- Sinkowska A., *The Flemish school in the drawings collection of Henryk Lubomirski (1777–1850)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2011, nr 1–2, s. 93–120.
- Skarby historii Polski. Zakład Narodowy im. Ossolińskich gościem Wiednia. Katalog wystawy*, Wrocław 2009.
- Słowiński K., *Spis darów dla zbioru imienia Książąt Lubomirskich Museum Lubomirianum, od czasu ostatniego zdania sprawy w 1 zeszycie tego Czasopisma na rok 1830 na stronie 147 i następnych umieszczonego uczynionych*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1830, z. 4, s. 116–126, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102624&tab=3> (12.11.2016).
- Spis darów dla ZNiO*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1831, z. 4, s. 137–144, <http://www.pbc.rzeszow.pl/publication/12457> (12.11.2016).
- Sprawa o stanie zbioru imienia Książąt Lubomirskich Museum Lubomirianum, i uczynionych dlań darach, od czasu ostatniego zdania Sprawy w 4 Zeszycie tego Czasopisma roku 1829*, „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego Imienia Ossolińskich” 1830, z. 1, s. 150–155, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=102624&tab=3> (12.11.2016).
- Sprawozdanie z czynności Zakładu narodowego imienia Ossolińskich za 1871 r. czytane na posiedzeniu publicznem dnia 12. października 1872*, „Dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej«” poświęcony historii, statystyce i ekonomii krajowej” 1872, R. I, t. III, s. 196–197.
- Sprawozdanie z czynności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za rok 1873*, Lwów 1874, https://books.google.pl/books?id=5HvUvArTyBwC&pg=PA4&dq=zbi%C3%B3r+broni+z+przeworska&hl=pl&sa=X&redir_esc=y#v=onepage&q=zbi%C3%B3r%20broni%20z%20przeworska&f=false (12.01.2017).
- Treter M., *Przewodnik po Muzeum imienia Książąt Lubomirskich we Lwowie*, Lwów 1909.
- Trzynadłowski J., *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich 1817–1967. Zarys dziejów*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- Tyrowicz M., *Lubomirski Henryk* [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 9–11.
- Tyrowicz M., *Lubomirski Jerzy Henryk* [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 25–26.
- Waniczkówna H., *Czartoryska z Flemmingów Izabela* [w:] PSB, t. IV, Kraków 1937, s. 241–246.
- Wiadomości o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, zebrał i wydał F.M. Sobieszczański, t. II, Warszawa 1849.
- Wisłocki W.T., *Jerzy Lubomirski 1817–1872*, Lwów 1928.
- Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Ustawy, przywileje i rzeczy jego dziejów tyczące*, zebrał i wydał W. Bruchnański, Lwów 1928.
- Żółtowska M.E., *Potocki Jan* [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1984, s. 36–42.

Przeworsk assemblage in the Ossolineum collection. Gifts of Henryk and Jerzy Lubomirski

Summary

The subject of this dissertation are historical, artistic and librarian collections gathered in Przeworsk by Duke Henryk Lubomirski. As a result of a pact from 1823 with Józef Maksymilian Ossoliński Henryk Lubomirski accepting the function of the curator of the Ossolineum ascribed by right of succession to Przeworsk fee tail heirs, established the Museum of the Lubomirski Dukes and committed himself to donate his own collections to it. In years 18256–1870 Henryk Lubomirski and his son Jerzy Lubomirski enriched the Ossolineum library with a valuable collection of manuscripts and books and the Lubomirski Museum with a collection of paintings, graphics, drawings, medals and coins, historical collections and that of military accessories called “the Przeworsk armoury”.

Key words: Lubomirski Henryk; Lubomirski Jerzy; Ossolineum; Lubomirski Museum; Przeworsk; Przeworsk collections, collections